Nr. 70. Dnia 11 marca. Niedziela. Dnia 27 lutego (11 marca) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Konstantyna W.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 27	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 22 r.	Czwartek Longina Męczennika.
Poniedz. Grzegorza P. D. K.	Zachód „ 5-ej „ 55	Zachód „ „ 9 47 w.	Piątek: Cyryaka Djakona.
Wtorek: Nicefora P.	Długość dnia godzin 11 „ 24	Wysokość wody na Wiśle st. 8 c. 10 (st. 9 c. 3)	Sobota: Gertrudy Panny.
Środa: Matyldy K. W.	Przybyło „ 3 „ 46	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 5°.	Niedziela: Gabryela Archanioła.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.—Telefon administr. 513.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

— Dnia 1 (13) marca r. b., jako w rocznicę śmierci w Bogu spoczywającego CESARZA ALEKSANDRA II, o godz. 12-ej w południe, w Prawosławnym Soborze Katedralnym odprawionem będzie nabożeństwo żałobne.

— W dniu 2 (14) tegoż miesiąca i roku, z powodu rocznicy Wstąpienia na Wszechrosyjski Tron JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO PANA ALEKSANDRA ALEKSANDROWICZA, liturgja rozpocznie się w powyżej rzeczonym Soborze o godzinie 10-ej zrana.

(*Gaz. polic.*)

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Swatosza, jutro Niesisława.

Zgromadzenia: Zebranie ogólne uczestników stowarzyszenia spożywczego urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wiedeńskiej. (Sala wydziału mechanicznego w zabudowaniach kolejowych—10 zrana.) — Zebranie ogólne członków Towarzystwa łyżwiarskiego. (Lokal redakcji *Kurjera Warszawskiego* przy placu Teatralnym—11 przed południem.)

Rekolekcje: Ostatni dzień rekolekcyj dla mężczyzn. (Kościół św. Józefa Oblubieńca przy ulicy Krak.-Przedm.—6½ po południu.) — Rekolekcje dla kobiet. (Kościół św. Andrzeja przy placu Teatralnym—5 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa nasion, zboża i traw oraz wszelkich roślin gospodarskich. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa dzieł ś. p. Jana Matejki. (Salon artystyczny, Nowy Świat, 27—od 10-ej zrana do 7-ej wieczorem.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych drugi odczyt p. Antoniego Pileckiego „O kobietach poetkach". (Sala ratuszowa—6 wieczorem.)

Koncerty: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—5½ po południu.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na benefis panny Heleny Marczelówny: „Irena" (sztuka—pierwszy raz); wieczorem „Rycerskość wieśniacza" (opera—z udziałem panny Kazimiery Hellerówny) oraz „Pajace" (opera—z udziałem pani Konarskiej oraz pp. Ernesta Colli'ego i Henryka Broggi-Muttini'ego); jutro „Hugonoci" (opera—z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Eugenjusza Durot'a i Henryka Broggi-Muttini'ego);— Rozmaitości: dziś „Stadła paryskie" (komedja) oraz „Wycieczka z przeszkodami" (krotochwila); jutro „Irena" (sztuka);—Mały: dziś „Niewierny Tomasz" (krotochwila) oraz „Mąż za drzwiami" (operetka); jutro „Niewierny Tomasz" (krotochwila) oraz „Skrzypki czarodziejskie" (operetka—wznowienie). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 25118 rs. 79 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— Dziś odbywać się będą piąte nabożeństwa pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w następujących kościołach parafjalnych, o godzinie 4-ej po południu:

w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie;
w kościele św. Krzyża;
w kościele św. Antoniego (po-reformackim- przy ulicy Senatorskiej;
w kościele św. Aleksandra;
w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej;
w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście;
w kościele św. Trójcy na Solcu;
w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie;
w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach;
w kościele Najświętszej Panny Marji Loretańskiej na Pradze,

Również odprawione dziś będą nabożeństwa pasyjne w kościołach filjalnych:

św. Marcina (po-augustjańskim) przy uliicy Piwnej;
Matki Boskiej Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej;
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach;
św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, oraz w kaplicach instytutowych: św. Kazimierza na Tamce, przy szpitalu Dzieciątka Jezus, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności i w kaplicy przy zakładzie penitentek przy ulicy Żytniej.

— Jutro zaś odprawione będzie nabożeństwo pasyjne w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

Taryfa pasażerska.

Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* komunikuje interesujące wszystkich szczegóły o zamierzonem zniżeniu taryfy kolejowej pasażerskiej, nad czem obecnie pracuje komisja, utworzona przy ministerjum finansów. Wiadomo już z pism, że komisja jednomyślnie oświadczyła się za systemem taryfy stopniowanej.

Otóż według naszkicowanego przez ministerjum finansów projektu, zniżka opłaty przewozowej ma być ustanowiona w rozmaitym stosunku na jednakiej

15)

Nienaturalna historja psa.

Przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

To też, kiedy już otrąbiono zwycięstwo, wszyscy wykrzykiwali: „Cóż to za dzielny pies! Tylko z takim chodzi się na dzika!" Dziedzic przyzwał do siebie Kwiatka, głaskał z upodobaniem i nazwał „swoim poczciwym pieskiem". A nie skończyło się na samych pieszczotach: ten i ów wydobywał z torby już to kawałek kiełbasy, już słoniny i wszystkich cieszyło, że Kwiatka raczyli. Inne psy przybyły tam także, cisnęły się do myśliwych; ale je przyjęto z powszechnem oburzeniem: „Poszły precz, gałgany!" —krzyknął dziedzic, robiąc jednocześnie srogą fizjognomję i groźne giesty. Po raz pierwszy w życiu miał Kwiatek sposobność spełniać robotę, która mu sprawiała jaknajwiększą przyjemność, i po raz pierwszy zadowolnił ludzi, zasłużył sobie prawie na ich uwielbienie, po raz pierwszy poczuł na podniebieniu nieznane dotąd przysmaki. Dobrze przynajmniej raz w życiu mieć taką jasną chwilę! Pies, czy człowiek, może okazać mistrzostwo w tem tylko, co bardzo szczerze ukochał.

Odtąd zmieniła się psia dola. Gdy z łowów wrócił do domu, wszyscy go wyróżniali we dworze, ponieważ dziedzic pozwolił mu wejść za sobą do stołowego pokoju, tam go przedstawił swojej żonie, córce, opowiedział o jego dzielności, a przytem ciągle się ku niemu zwracał z miłym uśmiechem. Kwiatek wyraźnie widział, że to jest właśnie ten znawca, co umie jego wartość ocenić, i odrazu przylgnął do dziedzica, tak odmiennego od Nawrota, Suchara, Szmula, Icka, Wargi. Z bokami dobrze wypchanemi przez rozmaite przysmaki, które mu podawały bieluchnemi rączkami piękne panie, wyniósł się Kwiatek na noc ze dworu, merdnąwszy ogonem nieskończoną ilość razy na „dobranoc". W okólniku spotkał Wargę, ociężałe kroki już stawiającego i odzywającego się gwizdaniem. Pies przystąpił do stróża nocnego z przyjacielską poufałością, pewien, że dozna wzajemności; ale chłop miał ogromną gorycz w duszy, ponieważ na polowaniu wszyscy mówili o Kwiatku, zajmowali się Kwiatkiem, a nikt nie wspomniał nawet o Wardze, właścicielu Kwiatka. To niezadowolnienie wzrosło jeszcze, kiedy pies przekroczył progi dworu i pozostawał z dziedzicem przez czas obiadu. „Psa fetują, a człowiek zmarzł jak kość iżby też choć kieliszek wódki!"—mówił sam do siebie i gwizdnął z taką złością, że mu aż tchu w płucach zabrakło. Skoro się więc teraz Kwiatek do niego zbliżył, stróż kopnął go z całej siły nienawistnie i rzekł:—„Wara ci, psia duszo, do dworu się włóczyć!.. Albo i do tego boru potrzebnieś ty, hyclu, poleciał? Mnie służ, nie drugim!"—I chciał go jeszcze raz kopnąć, lecz pies szczęśliwie umknął, podobnie jak w lesie unikał zamachów dzikiej świni.

Atoli nazajutrz dziedzic przyzwał do siebie Wargę i tak przemówił: „Masz tu dziesięć rubli za tego psa, uwiąż go w budzie na łańcuchu i pamiętaj, żeby miał wszelkie wygody, a na noc mi go nie spuszczaj, bo to nie jest podwórzowy!" Stróż ani się spodziewał, żeby zrobił tak dobry interes na Kwiatku. Z wdzięcznością więc ucałował rękę dziedzica, Kwiatka zaś czemprędzej zaprowadził do budy i uwiązał na łańcuchu. Łaska pańska sprawiła, że pies nasz dostał się na chleb dworski i na uwiąź. Porządna buda, porządna obróż, mocny łańcuch, żywność, regularnie podstawiana pod sam nos, i względy pańskie—wszystko to stanowiło cechy nowego trybu życia, zdobytego drogą zasług talentu.

Buda, zajęta przez Kwiatka po jednym z psów, poległych w boju z odyńcem, sąsiadowała na prawo z budą Cytry, suki nadzwyczajnie kłótliwej, nieustannie warczącej w swojej budzie; na lewo zaś znajdowała się buda Łobuza, psa ogromnie chciwego i żarłocznego, a przytem bardzo chytrego, umiejącego wyzyskać dla siebie każdą okoliczność. Ta para psów odrazu wzięła przewagę nad nowicjuszem. Łobuz, włożony do życia w budzie, chwytał w lot każdy kąsek rzucony. Swobody nie umiał ten pies wcale oceniać i, gdy go spuszczono z łańcucha, wychodził na świat po to tylko, ażeby gdzie co ukraść i przynieść do budy, poczem jadł, a najadłszy się, spał w dalszym ciągu. Nie można już wymyślić gorszego stosunku nad pożycie ze swarliwą jędzą i sąsiedztwo o ścianę z chciwym złodziejem, co się teraz właśnie w udziale dostało Kwiatkowi! Pies schudł, ponieważ go Łobuz odjadał, stawał się ponury z powodu nieustannych zatargów z Cytrą. Tylko we śnie mógł kosztować szczęścia, marząc o bojach w kniei, któreby go okryły nowemi laurami.

(*Dokończenie nastąpi.*)

odległości, a to zależnie od szybkości komunikacji, przyczem na względzie będzie miana różnica między pociągami: zwyczajnemi pasażerskiemi, pocztowemi i pośpiesznemi.

W pociągach osobowych zwyczajnych, jako też w pociągach mieszanych towarowo-osobowych, w celu ożywienia ruchu okolicznego, zamierzono zacząć stosować obniżkę od nieznacznych odległości. Głównem zadaniem tych pociągów jest liczne przewożenie pasażerów III-ej klasy, przebywających zazwyczaj niewielkie przestrzenie. Wobec słabego ruchu w wyższych klasach na większej części kolei, zamierzono dozwolić na kursowanie wagonów III-ej klasy także przy pociągach pocztowych, z zastosowaniem jednak obniżki opłaty przewozowej w wagonach tej klasy tylko na większych przestrzeniach, kiedy obniżka taka dla klasy I-ej i II-ej pociągów pocztowych stosowana będzie na mniejszych przestrzeniach. W pociągach kurjerskich tam, gdzie one już istnieją lub gdzie wprowadzone będą, projektowana jest opłata wyższa, niż w pociągach pocztowych, o 33½%.

Co się tyczy pociągów pasażerskich, stawki taryfowe w myśl projektu zniżają się w następny sposób: na przestrzeni od jednej do 25 wiorst pasażer klasy III-ej płaci 1·25 kop. za wiorstę, na przestrzeni zaś większej niż 1,000 wiorst tylko 0·60 kop. za wiorstę. Naturalnie między temi krańcowemi normami istnieje cały szereg obniżek, tak samo jak dla klas I-ej i II-ej.

Zaznaczyć przytem należy, że dla pasażerów klasy II-ej zaprojektowana została zniżka w rozmiarze wyższym, niż dla innych klas, a to z uwagi, iż ruch pasażerski w klasie II-ej nieustannie słabnie. W ogóle projektowana jest następna zniżka opłaty w pociągach pasażerskich: dla klasy III-ej—25·5% istniejącej opłaty, dla klasy II-ej—30% i dla klasy I-ej—25·8%.

Dla pociągów pocztowych zaprojektowana zniżka wynosi: dla kl. III-ej—13·3%, dla kl. II-ej—21·7% i dla kl. I-ej—17·8%. W pociągach kurjerskich, jak zaznaczono wyżej, dolicza się do opłaty pociągów pocztowych 33½%.

Niezależnie od zniżki opłaty, zaprojektowano wprowadzenie biletów okólnych, co do których zaprojektowano zniżkę:

do 1,000 wiorst—30% zniżki i termin 45-dniowy;
do 2,500 wiorst—40% zniżki i termin 60-dniowy;
po nad 2,500 wiorst — 50% zniżki i termin 90-dniowy,

przy udzieleniu właścicielom takich biletów prawa jeżdżenia pociągami pocztowemi. W celu zaś większego udostępnienia tego rodzaju podróży dla całych rodzin, przy jednorazowym zakupie kilku biletów, dopuszcza się dalsza zniżka dla drugiej, trzeciej itd. osoby w stosunku 10%.

Bilety tego rodzaju sprzedawane są przez cały rok i to nietylko w stolicach, lecz we wszystkich znaczniejszych miastach, położonych na linjach kolei i na punktach węzłowych.

Jednocześnie wprowadzone będą bilety abonamentowe dla komunikacji ze stolicami i ważniejszemi punktami handlowemi i przemysłowemi, ze zniżką od 15 do 50% na cenie biletu.

Poruszono również kwestję biletów na letnie mieszkania, dla których projektowana jest znaczna zniżka.

Co do bagażu, po nad wagę normalną bezpłatną, ma być stosowana taryfa stopniowana, zastosowana do odległości.

Wędrówka po pracowniach.

Lekko rzucony szkic przybytków pracy, gdzie artysta błysk swej myśli ujmuje w formę dla zmysłów dostępną, gdzie najjaskrawiej zaznaczyć może swoją indywidualność, powinien budzić ciekawość każdego, komu nazwiska „mistrzów” dłuta lub pędzla niejednokrotnie o uszy się obiły, lub przylepione na kartce do utworu mozolnej nieraz pracy skojarzyły się w pewną całość.

Bez chęci i pretensji do jakichkolwiek analityczno-krytycznych zapędów, w wędrówce takiej chcemy tylko znaleźć sposobność podpatrzenia artysty... u siebie w domu przed stalugami lub z dłutem w ręku, uchwycić charakterystyczne cechy osoby, poznać i porozumieć się z nim cokolwiek i to od najstarszego do najmłodszego pokolenia obecnych przedstawicieli sztuki.

Kilka szczegółów przelotnej obserwacji, sylwetka artysty, kilka rysów z jego życia i przeszłości artystycznej jest niewątpliwie rzeczą godną uwagi.

Nie pozwalamy sobie tutaj dotknąć żadnej drażliwej kwestji, przesadnych pochwał lub przygany dzieł, będących objawem działalności; będzie to tylko proste sportretowanie piórem osoby i *chez soi* artysty—co zawsze maluje pewną duchową stronę człowieka—oraz zanotowanie prac dawnych i tych co są świeżo na stalugach, przez co wtajemniczymy publiczność i wprowadzimy ją powoli do ogniska wielkiej rodziny współczesnych kapłanów sztuki.

I oto tyle, co do samego założenia rzeczy.

*

I. JAN WOJDYGA.

W organizacji umysłowej artysty, oprócz pierwiastku duchowego, właściwego naturze poety, powinna się mieścić wielka spostrzegawczość strony zewnętrznej życia ludzkiego, tak, aby nietylko z przeczucia dawał nam obrazy własnych wrażeń w dziełach wykonywanych, lecz żeby widział je i uchwycił z samego życia, z natury, która na każdym kroku dla spostrzegawczego umysłu nasuwa tysiące obrazów.

Jednostronność, trzymanie się dróg utartych jest dowodem słabej organizacji artystycznej; jednostka prawdziwie wyższa zawsze nosi w sobie różnobarwny świat zjawisk umysłowych indywidualnych i te nam od czasu do czasu pokazuje w konkretnej formie, która jest łącznikiem pomiędzy nim a nami, zwykłymi śmiertelnikami, zdolnymi do odczuwania, ale nie do odtwarzania.

Artysta na przedmiot swego dzieła powinien patrzeć zdrowem okiem ducha, i tylko takim udaje się uchwycić serca ludzkie.

Umiejętnem wykonaniem i zdrową formą logiczną twórczą Jan Wojdyga zdobył sobie popularność i pierwszorzędne stanowisko rzeźbiarza.

Tych kilka słów pozwalamy sobie wypowiedzieć dla określenia wartości artystycznej dzielnego pracownika dłuta, urodzonego w Warszawie, gdzie też stawiał pierwsze kroki w zawodzie, uczęszczając pierwotnie do szkoły rysunkowej, aby następnie przejść pod kierunek praktyczny Pruszyńskiego.

Po kilkoletniej pracy wyjechał na studja do Włoch, zkąd jednak prędko powrócił do kraju znaglony chorobą. Odzyskawszy zdrowie, rozpoczął w Warszawie szereg prac, z których pierwsza, a mianowicie: figura Kochanowskiego, zwróciła powszechną uwagę na młodego artystę i przyznano mu za nią stypendjum; wziąwszy potem nagrodę konkursową za figurę Rybaka w r. 1886-ym i związany jako stypendysta pewnemi warunkami z Towarzystwem sztuk pięknych, wyjechał do Paryża, gdzie dwuletni pobyt u profesora Roubeaux dopomógł mu do zdobycia szerokiej wiedzy w dziedzinie sztuki, o czem zaświadczyły dzieła, wystawione w paryskim Salonie zachęty, mianowicie: popiersie charakterystyczne paryskiego ulicznika (gamin), figura hajdamaka, grupa heretyków, figury Gerwazego i Protazego z „Pana Tadeusza” oraz grupa hajdamaków.

Powróciwszy do Warszawy, wykonał szereg znanych nam dzieł zaczętych szkicem figury gipsowej „Anioła śmierci”, znajdującej się na pomniku grobu Kamińskich; za figurę tę na konkursie rzeźbiarskim w 1889-ym r. otrzymał pierwsze odznaczenie. Następnie, stanąwszy do konkursu na pomnik Żółkowskiego, otrzymał zamówienie, z którego świetnie się wywiązał. Piękna alegoryczna figura „Wspomnienie”, na pomniku Wacława Jaźwińskiego, również zwraca na cmentarzu powązkowskim powszechną uwagę.

Wykonywał także grupy dekoracyjne do kościoła św. Aleksandra, płaskorzeźby dla bibljoteki uniwersyteckiej, fronton kościoła Wszystkich Świętych oraz skończone w październiku zeszłego roku i umieszczone w tyle arkady na zewnątrz kościoła św. Florjana na Pradze figury, wyobrażające scenę z Golgoty.

W skromnie urządzonej pracowni (Długa 40), która prostotą swoją zdaje się nie odpowiadać subtelnym odcieniom twórczości artysty, znajdujemy prawie wykończony w płaskorzeźbie portret Chopin'a, przeznaczony do Żelazowej Woli, takiż sam Stebelskiego, pomnik w marmurze biskupa Wierzbowskiego do Sejn, piękny pomnik Żółkowskiego, który niezadługo bądzie wykuty w marmurze dla *foyer* teatralnego, a w którym artysta powinien poprawić pion chybiony i kilka prac dawniej wykonanych, z których Lisowczyk zawsze zwraca uwagę dziarską miną, widocznie traktowany przez artystę *con amore*.

Oprócz tych dzieł czysto artystycznych, pokazywał nam artysta projekt okazałego mauzoleum, które wykute w kamieniu szydłowieckim stanie na cmentarzu powązkowskim.

Serdeczny, uprzejmy, towarzyski, młody artysta, pokazawszy swoje prace, pożegnał nas na progu pracowni, ukrytej w zakątku dużego ogrodu, a może trochę za małej na wykonanie nieraz olbrzymich figur, lecz leżącej w ustroniu, a co najważniejsza na dole i opatrzonej dobrem światłem.

Życzymy sympatycznemu rzeźbiarzowi, aby jaknajprędzej przeniósł się do własnej siedziby, którą oglądaliśmy w projekcie na papierze, oraz aby tworzył coraz więcej dzieł pięknych, a nadewszystko życzymy, iżby szerzej spróbował sił swoich w dziale dotychczas mało przez niego uprawianym, to jest w dziale portretowym, którego z takiem powodzeniem dotknął się w popiersiu dra Szokalskiego w kościele św. Aleksandra.

Pozwolimy sobie wzmiankę powyższą zakończyć skromną uwagą, która może artyście przejść mimo uszu, bo *spiritus flat ubi vult*, ale... Ale czyby Wojdyga, dziecko Warszawy, zrośnięty z nią duszą i ciałem od lat dziecinnych, i który w pracach swoich uwydatnił subtelność charakterystyki, a ulicznikiem paryskim dowiódł wielkiej umiejętności w obserwowaniu typów lokalnych—czyby, powtarzamy, nie zechciał dać nam szeregu typów tak podpatrzonych i tak odtworzonych?

Czekamy odpowiedzi w glinie lub marmurze!...

—*mc*—

Z kontraktów.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kijów 7-go marca.

Po raz pierwszy chyba od czasu istnienia w Kijowie kontraktów warunki zewnętrzne, natury politycznej, miały taki wpływ znaczny, jak obecnie. Nieukończona sprawa traktatu handlowego russko-niemieckiego powstrzymała normalny bieg spraw kontraktowych.

Jak wiadomo, od lat kilku w handlu zbożowym w gubernjach południowo-zachodnich panuje zastój zupełny, ztąd więc datuje się upadek ceny ziemi i czynszów dzierżawnych; lecz ponieważ zjawisko to stało się powszechnem, kontrakty pomimo to szły normalnym trybem, choć coraz ciężej.

Tymczasem zbliżające się ku końcowi pertraktacje handlowo-celne w Berlinie pomiędzy Rosją a Niemcami odrazu polepszyły nadzieje powrotu korzystnych cen zboża ze zniżką cła od zboża russkiego w Niemczech.

Ztąd więc wyrodził się na onegdajszych kontraktach stan gorączkowego wyczekiwania i ociągania się z załatwieniem nawet najpilniejszych interesów.

Zboże sprzedają tylko ci, którzy gwałtownie potrzebują gotówki, tranzakcje na ziarno ze zbiorów przyszłych prawie żadne, a jeżeli dochodzą do skutku to z omówieniem, że różnica ceny przy dostawie w porównaniu do obecnej należy do sprzedającego, lub ten ostatni obowiązuje się zwrócić zadatek z doliczeniem procentów, w wysokości do 12%. Co się tyczy dzierżawców, to wobec nieustalonych widoków na ceny zboża, tymczasowo do maja przedłużają kończące się kontrakty dzierżawne i formalna umowa na nowych warunkach zawarta będzie w ten sposób aż za kilka miesięcy.

Ze sprzedażą dóbr także wiele osób się powstrzymało. Ze sprawami cukrowniczemi również zwłoka lecz przyczyną jej jest nieukończenie rachunków, i posiedzeń akcjonarjuszów w większości towarzystw, co gdy to wszystko nastąpi, za dwa tygodnie będzie rozstrzygnięta sprawa dalszego istnienia syndykatu.

Sam prezes syndykatu hr. Bobryńskij przybędzie dopiero z Paryża za dwa tygodnie. Nie należy brać na serjo wiadomości, podanej przez tutejsze pismo p. t. *Żiźń i nauka*, a powtórzonej przez inne pisma, jakoby cukrownicy w gub. charkowskiej i kurskiej sprzeciwiali się utworzeniu syndykatu, a przyjęli go wyłącznie akcjonarjusze gubernij południowo-zachodnich i gubernij Królestwa Polskiego.

Właśnie z inicjatywy syndykatu można przypisywać cukrownikom zadnieprzańskim, iż pomocy przy głosowaniu opozycji ztamtąd nie należy się spodziewać.

Bawi tu w Kijowie Spasowicz, którego światłej rady wiele osób zasięga w kwestjach prawnych. Spasowicz od wielu lat odwiedza Kijów w porze kontraktów, gdzie jest doradzcą w niezliczonych sprawach tutejszych.

Przyjechał tu także z Petersburga p. Erazm Piltz, wydawca *Kraju.*

Jutro w sali Ludwikowskiego odbędzie się ostatni w karnawale bal zapustny, na którym spodziewane są licznie sfery ziemiańskie.

Koncertów mamy tu bez liku. Dziś koncert Reisenauera, jutro koncert Barcewicza i panny Janczewskiej. P. Montenegro koncerty zawiodły. Obecnie urządzany ostatni w celu zapewnienia artystce środków na wyjazd.

W. Z.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 7-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Izba panów uchwaliła wczoraj ostatecznie nową ustawę o „prawie twórcy”. Z rozmaitych względów, żeby uniknąć trudności określań, odstąpiono od zwykłego zwyczaju: „prawo własności duchowej”. Bezpośredni powód do nowej ustawy dała pani Kosima Wagner; według dawnej ustawy z r. 1846-go byłyby już obecnie opery Wagnera w Austrji ogólną własnością. Nowa ustawa przedłuża prawo twórcy do lat 30-tu; ale zawiera trzy dziwne posta-

nowienia: twórca ma monopol tłumaczeń, przekładów tylko przez lat pięć, to za krótko; powtóre twórca nie popełnia czynu podpadającego pod kodeks karny, jeżeli zawiera układ, na mocy którego oddaje komuś prawo druku, reprodukcji, wbrew poprzednio z kim innym zawartych układów; pretensje mogą być dochodzone tylko najdrodze cywilnej; po trzecie przerabiania np. dramatyzowanio powieści, byle nie było dosłownych ustępów, djalogów itp. są dozwolone. Są to słabe strony ustawy, które będą musiały być zmienione.

Dla artystów zagranicznych delegatów wyprawiono wczoraj bankiet.

Goście chwalili Wiedeń na wszystkie tony. Canal z Düsseldorfu wielbił architekturą, muzea, galerje, scenę niemiecką w Burgu, dobre serce i dowcip mężczyzn, kobiety i dziewczęta, te schodzące kwiaty i pieśni. Bonnat stawił sztukę jako język powszechnie zrozumiały, bez tłumaczy. „Francuzi są dumni, że tutaj zostali zaproszeni.” Durau porównał artystów z ptakami; śpiewają, gdy mają ochotę po temu, bez ochoty są, jak adwokat broniący złej sprawy. Zadziwiło go, że przy otwarciu wystawy publiczność tutaj mniej gwarzy i flirtuje, a więcej ogląda (?). Dziękował za dwa festyny, za wystawę i przyjęcie. Dumas, uczeń Bonnata, tak się rozochocił, że aż po niemiecku, lubo stękając i krztusząc się, toast dziękczynny wygłosił. Był to zatem festyn komplementów między francuzami a potomkami osadników galickich w Vienna.

Równocześnie, gdy z wodospadów Niagary biorą prąd o sile 50,000 koni dla zakładów przemysłowych; przystąpiono i w Dalmacji do zużytkowania wodospadów Keska, biorąc z nich siłę do 1,600 koni tymczasowo. Wodospady te mają trzy piętra; wystarcza podłożyć do basenu na jednem z pięter rurę, żeby przez nią prąd i siłę uzyskać. Leżą te wodospady o 12 klm. od miasteczka Sebenico, które otrzyma elektryczne oświetlenie, nadto otrzymają siłę poruszającą fabryki: oleju, lodu, warsztaty itp. Sebenico miało dotąd 180 latarń naftowych, otrzyma zaś 230 żarowych i 14 łukowych, a koszty wcale nie będą większe.

Przyjdzie potem kolej na Zadar i Spalato odległe o 80 klm. Przy odległościach traci się wiele siły, ale źródło jej, wodospady, nic nie kosztują. Ileż korzystniej przedstawia się rzecz w Tatrach, w Zakopanem, gdzie wody ze wszystkich stron pędzą, na miejscu mogłyby być użyte, zamienione na elektryczność do popędu np. tramwaju itp.

Po ulicach Wiednia rozlega się coraz częściej powitanie „All hail”; kołowcy uzyskali nareszcie prawo jeżdżenia niemal po całem mieście; jako jedyny sygnał ostrzegawczy przepisano dzwonek, osobne tory zniesiono.

Cesarz na święta wróci do Wiednia.

Dr. Twardowski miał dzisiaj po złożeniu rozprawy wykład habilitacyjny na wydziale filozoficznym: o psycho-fizycznym paralelizmie. Wykład świadczył o poważnych studjach; dr. Twardowski uzyska następnie zapewne docenturę w Krakowie lub we Lwowie, zwłaszcza, że jak zapewniają, profesor-poseł Straszewski ma niebawem usunąć się z katedry.

Prof. Ks. Pawlicki miał tu publiczny wykład: o wzajemnym stosunku kultury i socjologji.

Z Konstantynopola donoszą, że przybył tam malarz Tadeusz Ajdukiewicz. Sułtan polecił artyście wykonanie do swojej prywatnej galerji kilku obrazów i obdarzył go orderem Medżidże. *A.*

*

Berlin, 8-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Sprawa pomnika cesarza Wilhelma, której rozstrzygnięcie swojego czasu parlament złożył w ręce cesarza, grozi wywołaniem nieporozumień. Cesarz zarządził wykonanie projektu Begasa, w wysokim stopniu odpowiadającego jego artystycznym upodobaniom; gotów podobno nawet, w razie odrzucenia go przez parlament, z prywatnych funduszów dostarczyć sum, potrzebnych na wykonanie. Parlament natomiast, powołując się w tej mierze na powagi w świecie artystycznym, uważane za pierwszorzędne, wobec projektu Begasa zajął wrogie stanowisko, bo zarzuca mu nietylko brak poczucia estetycznego, ale nadto i kosztowność nadmierną. W komisji budżetowej parlamentu z tego tytułu wczoraj i dzisiaj bardzo ożywione toczyły się rozprawy, których treść dotąd nieznana jest w szczegółach, lecz w ogólnych zarysach aż nadto dobrze jest znaną. Głosowanie nad zastrzeżoną w etacie ministerjum spraw wewnętrznych na cel pomnika pierwszą ratą w wysokości 1,100,000 marek odłożono do jutra. Ze strony komisarzy rządowych usilne są czynione dzisiaj jeszcze zabiegi, celem pojednania członków komisji z projektem, jest jednak bardzo wątpliwem, czy pożądanym będą one uwieńczone skutkiem.

Na scenie królewskiej, uprawiającej dramat, wczoraj wznowiono Kleista „Bitwy Arminjusza” w nowej obsadzie. W głównych rolach Arminjusza i Tusneldy wystąpili: Matkowski i panna Poppe. Czystość języka, siła namiętności, prawidłowy rozwój charakterów w połączeniu z nader staranną wystawą i grą znakomitą złożyły się na całość artystycznie doskonałą. Mianowicie sceny zbiorowe, rozgrywające się w borach teutoburskich, porywały widzów realistycznem, a jednak pełnem miary przedstawieniem. Krytyka tutejsza Matkowskiemu nie szczędzi gorących słów uznania. Zaznacza, że odtworzył on doskonały ze wszech miar typ bohatera.

Siła dramatyczna dosięgła szczytu w scenie decydującej o losach Vertidjusza. Z innych artystów wyróżnili się zaszczytnie p. Molenar, jako Marbod i p. Purschian, jako Luitgar.

Losy teatru berlińskiego rozstrzygnęły się prędzej, aniżeli się tego spodziewano. Dotychczasowy dyrektor teatru Lessinga, dr. Oskar Blumenthal, na mocy ugody, zawartej z właścicielem teatru, p. Grosskopffem, od d. 1-go października r. b. obejmuje dyrekcję po Barnayu. W deklaracji dzisiaj w pismach ogłoszonej, oświadcza, że teatr prowadzić będzie w duchu dotychczasowym, z uwzględnieniem zatem sztuk klasycznych i innych, stałą posiadających wartość literacką, że natomiast teatr Lessinga i nadal będzie uprawiał nowości w duchu dzisiejszych prądów i szkół literackich, bez krępowania słowa i zapatrywań. Jako zasługę policzyć należy Blumenthalowi, że zatwierdził znaczną część zawartych przez Löpschütza kontraktów z artystami pierwszorzędnego rozgłosu, zamierza jednak siły zaangażowane dopełnić z licznego personelu teatru własnego. Teatr berliński na tem oczywiście nic nie straci.

Zarząd kolei wschodniej wprowadza z d. 1-ym maja pożądaną dla prowincyj wschodnich nowość. Nowe pociągi nry: 71 i 72, kursujące pomiędzy Charlottenburgiem a Aleksandrowem otrzymały kurytarze i inne wygody nowoczesne. Na kolejach zachodnich takie pociągi już oddawna kursują i bardzo chętnie są używane, pomimo niedogodności, że zobowiązują do wykupienia biletu osobnego za cenę 2 marek, wykazującego numer miejsca wykupionego.

Radzca zdrowia, dr. Bolesław Wicherkiewicz z Poznania, znany okulista, otrzymał od rządu w uznaniu zasług naukowych tytuł profesora.

Rodzinę Kwileckich dotknął cios bolesny. Hr. Franciszek Kwilecki z Kobylnik, bawiący chwilowo w Poznaniu, rażony został paraliżem.

W sprawie miljonowego spadku po Kautzu prawdopodobnie, że rodziny Świtalskich i Lewędowskich, które są spokrewnione z Janem Świtalskim i z Konstancją Świtalską, ur. Lewędowską, spadek ten odziedziczą. Chodzi jeszcze o dostarczenie dwóch metryk. *K.*

*

Paryż, 8-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wykład wczorajszy Brunetière'a nie obszedł się bez manifestacji, pomimo, iż przedsięwzięte były wszelkie środki ostrożności, aby do niej nie doszło. Władza fakultetu literackiego postanowiła, że wstęp dozwolony będzie tylko za specjalną kartą, wydaną przez sekretarza wydziału lub samego prelegenta. Na dwa więc dni przedtem w sekretarjacie odbywała się defilada wszystkich tych, którzy mieli zamiar słuchać Brunetière'a, studenci wydziału literackiego i damy otrzymały bez kwestji bilety wejścia, za to wszyscy inni musieli się długo legitymować.

O godz. 1-ej zaczyna się gromadzić tłum, widzimy w nim dużo dam, a obok nich profesorów, deputowanych i współpracowników *Revue des Deux Mondes*. Stoją wszyscy w szeregu zbitym na chodniku ulicy des Ecoles i ulicy Saint-Jacques. O g. 1½ otwarto wielkie podwoje i fala słuchaczy zapełnia wkrótce przedsionek, w którym sekretarz wydziału i kilku pedlów zajmuje się sprawdzeniem kart wstępu. Na ulicy tymczasem rozlegają się piosenki znane w „Quartier latin” i „Conspuez Brunetière, et les agents”. O g. 2 m. 15 sala wydaje się całkowicie zapełnioną, audytorjum więc składa się z 3,000 osób. Studenci wydziału lekarskiego zajmują dwie trybuny pierwszego piętra, na galerji widzimy około 50-iu księży.

Niebawem spostrzegamy w powietrzu falistą wstęgę serpentin'a, którego koniec spada przy samej katedrze; w jednej chwili jest on porwany i zdeptany, a kilku studentów wydziału zabiera się do manifestantów, którzy w sposób dość brutalny zostają wyrzuceni za drzwi. O godz. 2½ zjawia się Brunetière, powitany trzykrotnie oklaskami i okrzykami „Vive Brunetière”. Z trybuny drugiego piętra daje się słyszeć hałas i gwizdanie, któremu odpowiadają z dołu protesty. Po chwili ciszy manifestanci znowu przerywają wykład, poczem następuje wyrzucenie ich za drzwi i lekcja kończy się w zupełnym spokoju, a zwolennicy profesora owacyjnie go oklaskują.

Teraz agitacja przeniosła się z Sorbony na ulicę, gdzie manifestanci mieli do czynienia z ogromną ilością zmobilizowanej policji pod kierunkiem samego prefekta i kilku komisarzy; ztąd też zorganizowanie monômé'u rozbijało się co chwila o przeszkody stawiane przez brygady ajentów policyjnych. Niemniej jednak choć w bardzo zmniejszonej ilości dotarli manifestanci do domu zamieszkiwanego przez Brunetière'a, gdzie wołali znowu: „Conspuez Brunetière! Vive Zola!”, ztamtąd do gmachu Instytutu, do redakcji *Revue* a ztamtąd do *Figara*, który występował w obronie Brunetière. *Z.*

*

Rzym, 6-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj przyjęci byli przez Papieża na osobnych posłuchaniach ksiądz Emanuel Van den Bosch, arcybiskup Agry w Indjach, kapucyn i biskup-sufragan lwowski, ksiądz Jan Puzyna.

Wczoraj wieczorem przyjechał z Neapolu królewicz z adjutantem swoim, jenerałem Terzaghim. Celem wycieczki jego do Rzymu jest spędzenie kilku dni ze swoją babką, księżną Genui, która tu przybyła na koniec postu i na święta Wielkanocne.

Zdaniem najpoważniejszych osób, wiadomości *à sensation*, rozgłaszane przez *Figaro* o zamierzonym niby zamachu anarchistów włoskich na p. Crispiego i t. d., którego miał się podjąć anarchista, mieszkający w Marsylji, niejaki Chiaromonte, są poprostu wymysłem dziennikarskim.

D. 29-go b. m. zbierze się w Rzymie międzynarodowy zjazd lekarzy, których przeszło 3,000 oczekiwanych jest z różnych krajów Europy, jako też z Ameryki. Obradować oni będą od d. 29-go b. m. aż do d. 5-go kwietnia, co mi się zdaje okresem za krótkim dla zgłębienia jakiejbądź kwestji i powzięcia ważnych postanowień. Zobaczymy. O kilka dni zaś wcześniej otwarty będzie kongres akuszerek, na który kilkaset tych pań przyjazd swój już zapowiedziało.

W *osteria* czyli traktjerni teatru Valle, dokąd zwykli uczęszczać aktorzy, artyści wielkiego rodzaju, muzycy, śpiewacy, malarze, dziennikarze a nawat poważni literaci, umarła popularna w Rzymie gospodyni, zwana *Felicetta*, którą wszyscy niewymownie lubili, z powodu jej gościnności, usłużności i sprytu. Felicetta zostawiła córeczce swej małoletniej 150,000 franków, własną pracą zdobytych.

Maestro Leoncavallo, autor „Medyceuszów” i „Pajaców”, pojechawszy do Berlina, gdzie pierwsza z tych oper miała większe powodzenie, niż we Włoszech, gdyż tu publiczność żąda przedewszystkiem uczucia i natchnienia w utworach muzycznych, otrzymał tam polecenie napisania opery na temat wzięty z dziejów brandeburskich. Temat ten wybrany został przez samego cesarza Wilhelma, szczególnego wielbiciela Leoncavalla, który pierwszy z artystów dostąpił takiego zaszczytu.

W teatrze tutejszym Argentina, po arcydziele Belliniego „I Puritani”, w których primadonna, Józefina Gargano, za późno z powodu długiej choroby występująca w tej roli, wszystkich oczarowała, mamy teraz „Gioconde” nieodżałowanego Ponchiellego, w której śpiewaczki: Józefina Pasqua i Medea Borelli, tenor Masin i baryton De Anna wielkie mają powodzenie. Teatr jest ciągle pełen. *D.*

Wiadomości bieżące.

— *Nowosti* donoszą, iż w ministerjum oświaty powstał projekt utworzenia przy wszystkich uniwersytetach odpowiednich urządzeń, które dbałyby o praktyczne wyćwiczenie pedagogów, przeznaczonych do objęcia wykładu w szkołach średnich. Ministerjum oświaty zwróciło uwagę mianowicie na braki pod tym względem dzisiejszych nauczycieli gimnazjalnych. Początkowo istniał projekt otwarcia kursów centralnych przy uniwersytecie petersburskim, lecz został odrzucony, ponieważ projekt ten nie czynił zadość potrzebie.

— Jak donoszą dzienniki petersburskie, ułożony już został program przyszłego zjazdu hydrotechników. Program ten obejmuje cztery główne punkty: 1) rezultaty prac zjazdu 1894-go r.; 2) osuszanie i irygacja; 3) udoskonalenia techniczne i 4) prawodawstwo ogólnopaństwowe w zakresie komunikacyj wodnych. Szczególne podziękowanie za urządzenie zjazdu uzyskali inżenierowie F. Zbrozik i S. Żwan.

— *Grażdanin* dowiaduje się, iż wbrew twierdzeniu innych gazet petersburskich w ministerjum spraw wewnętrznych nie opracowano dotychczas żadnego prawa, dotyczącego kolonizacji niemieckiej w państwie. Ministerjum ugrupowało tylko prace pięciu osób, delegowanych do zbadania tej kwestji na miejscu, głównie zaś w guberniach południowych i południowo-zachodnich państwa.

— Tutejsze zarządy kolejowe zawiadomione zostały cyrkularzem zarządzającego ogólnym zjazdem do spraw kolejowych, że w myśl decyzji, powziętej na wspólnym zjeździe przedstawicieli towarzystw żeglugi parowej i kolei w sprawie zcentralizowania całej manipulacji, dotyczącej komunikacji zamorskiej, zakaukaskiej i zakaspijskiej z Petersburgiem, Libawą, Rygą i Warszawą w jednej oddzielnej instytucji, otworzone zostaje w Petersburgu specjalne biuro, którego kierunek powierzono p. Nikitinowi, byłemu naczelnikowi wydziału handlowego głównego towarzystwa russkich kolei. Tu więc nadal we wszelkich kwestjach, dotyczących spraw wyżej wymienionych, zwracać się należy.

— *Gazeta łosowań* dowiaduje się, że sprawa kolei obwodowej w Łodzi odroczoną została na czas nieograniczony.

— W ciągu dwóch tygodni przedświątecznych i tygodnia wielkanocnego według nowego i starego stylu, t. j. zaczynając od dnia dzisiejszego, wolno jest na targach miejskich (Żelazna-Brama, Muranów, Marjenstadt, (targi Kiercellego i Witkowskiego) nietylko

dzierżawcom miejsc numerowanych, lecz wszystkim innym przekupniom kupczyć, każdodziennie od wschodu do zachodu słońca produktami żywności i artykułami świątecznemi. Służba miejscowa targowa czuwać będzie, iżby prawidłowy ruch pieszy i kołowy nie doznawał mitręgi i wskazywać ma przekupniom miejsca do rozkładania towaru i ustawiania w razie potrzeby stolików lub straganów. Dla rzeźników wyznaczono, jak lat poprzednich, placyk przy ogrodzie Saskim za Żelazną Bramą z warunkiem, iżby miejsca dzierżawione na tym placu przez ogrodników i kwiaciarzy nie były zajęte.

= Magistrat po otrzymaniu zezwolenia władzy ustanowił za rybołówstwo oraz wydobywanie lodu, piasku i żwiru stałą taksę, która wynosi: po rs. 1 miesięcznie, zaś 10 rs. rs. rocznie od każdej osoby, łowiącej ryby; po 50 kop. miesięcznie, zaś 5 rs. rocznie od każdej osoby, wydobywającej piasek lub żwir; wreszcie po 6 kop. od każdego sążnia kwadratowego przerębli lodu. Dochód z opłaty, pobieranej według wzmiankowanej taksy, magistrat wydzierżawił już przedsiębiorcy prywatnemu z licytacji na czas do dnia 1-go stycznia 1896-go r. za ogólną sumę dzierżawną po 2,500 rs. rocznie.

= Na cmentarzu powązkowskim kwatery zaliczone według nowej taryfy do najtańszych są nader odległe od bram, wobec czego przenoszenie trumien ze zwłokami, zwłaszcza przy braku dostatecznej liczby żałobników jest uciążliwem. W celu zaradzenia temu istnieje projekt otwarcia nowej bramy na tyłach cmentarza, przy drodze prowadzącej ku rogatce wolskiej.

= Wobec pomyślnego rezultatu hodowli drzew i krzewów owocowych w ogrodach należących do zarządu pałaców przy rogatce belwederskiej, w r. b. liczba tychże drzew ma być znacznie pomnożoną.

= Jak już donosiliśmy, na ostatniem posiedzeniu sprawozdawczem członków zgromadzenia giełdowego, p. Mieczysław Epstein prezes komitetu giełdowego oświadczył, że dla braku czasu mandatu zachować nie może. Usiłowania czynione przez wielu poważnych członków giełdy, celem skłonienia p. Epsteina do przyjęcia ponownego wyboru, wobec stanowczej z jego strony odmowy, pozostały bez żadnego skutku. O działalności pana E. jako prezesa giełdy tutejszej, *Gazeta losowań* pisze między innemi: „Przewodząc giełdzie przez tak długi okres czasu, p. Mieczysław Epsstein wypełniał swe trudne zadanie z wielką sumiennością, a nawet z pewnym odcieniem pedanterji, wnikając we wszystkie drobiazgi gospodarstwa wewnętrznego i gorliwie pilnując owego porządku, który niejednemu wydawać się może błahą formą tylko, chociaż często stanowi rdzeń rzeczy. Jeżeli giełda z przedsionka Banku Polskiego przeniesioną została do teraźniejszej własnej, tyle okazałej siedziby, zawdzięczyć to należy niestrudzonym zabiegom p. Epsteina; za jego umiejętnych rządow majątek giełdy wzrósł z 4,000 do 60,000 rubli; jego też starania dążyły do tego, aby utrzymać giełdę na należnem jej stanowisku najpoważniejszej instytucji ekonomicznej kraju."

= We wtorek w d. 13-ym b. m. odbędzie się miesięczne posiedzenie komitetu damskiego przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami. Zebranie rozpocznie się o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa (Zielna 19).

= Według informacyj *Gazety losowań* jedna z większych drukarń warszawskich przejdzie na własność Towarzystwa akcyjnego z kapitałem 300,000 rs.

= Na ostatniem posiedzeniu rady uniwersytetu moskiewskiego zatwierdzieni zostali w stopniu prowizora pp.: Jan Adamkowicz, Ludwik Białostocki, Karol Grosicki, Antoni Kisiel, Antoni Krawczyński, Stefan Królikowski, Józef Mężyński i Stanisław Prokopowicz.

= Rekolekcje.

Wczoraj w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu zgromadziła się znaczna liczba mężczyzn na pobożne ćwiczenia przed spowiedzią wielkanocną.

Tłok był taki, że spóźniający się musieli od drzwi świątyni odchodzić.

Wiceregens seminarjum, ksiądz Szcześniak, z ambony odczytywał medytacje punkt po punkcie, a obecni w pobożnem skupieniu rozmyślali nad obowiązkami człowieka względem Boga i bliźnich.

Drugą konferencję o nieśmiertelności duszy i zadaniu prawdziwego chrześcijanina wygłosił ks. Teofil Matuszewski.

= Odczyty popularne.

Odczyty popularne, urządzone staraniem komitetu damskiego przy towarzystwie opieki nad zwierzętami, rozpoczną się z d. 1-ym kwietnia r. b. i odbywać się bądą co niedziela w wielkiej sali Muzeum przemysłu i rolnictwa o godz. 5-ej wieczorem.

Oto nazwiska prelegentów i tytuły odczytów:

Dr. Juljan Ochorowicz „O koniu ze stanowiska psychologji", dr. Odo Bujwid „Drobne żyjątka zdrowiu szkodliwe i sposoby ich unikania", Edmund Jankowski „Czem dla ludzi jest ogród?", Aleksander Palmirski „Życie i jego przejawy jako przedmiot nauki"; Władysław Umiński „O zwierzętach ginących"; dr. Maksymiljan Flaum „O wódce, piwie i winie"; dr. Seweryn Sterling „Zasady hygjeny zawodowej"; Marcin Osmała „Cechy i ich wpływ na rozwój rzemiosł".

= Z teatru i muzyki.

* (*St. Ciech.*) Nad burzliwemi falami frazeologji operowej, z jakiej prawie wyłącznie składa się muzyczna zawartość „Giocondy" Ponchiellego, unosił się w sposób zwycięski ten artyzm niezwykły, któryześrodkowywa się w dwóch takich imionach, jak Libji Drog i Miry Hellerówny.

Zaiste, wyjątkowego bogactwa wokalnego potrzeba, ażeby w powodzi tej nie przepaść ze szczętem.

Nic też dziwnego, że szukając porównań nie możemy znaleźć odpowiedniejszego, jak to, na które naprowadza scenarjusz dekoracyjnej aktu drugiego opery.

Nad bezmiarem wodnej otchłani unosi się gwiaździsty firmament, skąpany w blasku promieni księżycowych.

Otóż chociażby tylko dla przekonania się jak ważną w podobnego rodzaju utworach gra rolę artyzm wykonawczy, warto posłuchać takiego wykonania „Giocondy", jak wczorajsze.

Obok p. Drog, prawdziwie świetnej wykonawczyni roli tytułowej, roli, która należy do najtrudniejszych w tegoczesnym repertuarze operowym, ukazała się po raz pierwszy Mira Hellerówna, której chętnie nadalibyśmy za to epitet „rediviva", gdyż prześliczny jej głos zajaśniał wczoraj znowu blaskiem odrębnym, nieporównanym, stanowiącym o odrębnej indywidualności wokalnej tej niepospolitej śpiewaczki.

Ów duet w akcie drugim, który był niegdyś epizodem przez entuzjastów operowych wyczekiwanym z niecierpliwością, wczoraj stanowił pole do popisu rywalizacyjnego dwóch śpiewaczek.

Szerokie frazy Laury, traktowane z prawdziwą miękkością i dystynkcją, znajdowały jaskrawy kontrast w wybuchach deklamacyjnych, pełnych siły i i wyrazu, jakiemi wyróżnia się „Gioconda". Złocisty, bogaty głos Miry Hellerówny przemawiał tu całą pełnią skali, której o żaden wysiłek, zmierzający do przekroczenia szranek naturalnych, posądzić było niepodobieństwem. Toż samo wrażenie sprawiał i finałowy tercet, przejęty prawdziwie włoskim temperamentem.

Silne również wrażenie sprawił duet Laury z Badoerem, traktowany przez Mirę Hellerównę i pod względem gry mimicznej z artyzmem niepospolitym.

Wobec podobnego wykonania, kontury melodyjne opery Ponchiellego nabierają zupełnie odrębnego znaczenia, podając sposobność artystce do wypowiedzenia się w sposób więcej namiętny, aniżeli w jakimkolwiek innem dziele o treści rzeczywiście bogatej.

Przy tem wszystkiem podziwiać należy w produkcji wczorajszej zarówno Laury, jak i Giocondy umiejętność utrzymania miary, umiejętność szczególnie trudną odnośnie do podobnego dzieła.

Przymiotu tego naprzykład zdaje się nieposiadać p. Colli, który starając się partję Enza Grimaldi dostroić do tej potęgi wyrazu, jaką wykazywały świetne wykonawczynie ról kobiecych, darzył słuchaczów w wielu razach jakby odgłosami niedającej się przezwyciężyć czkawki.

A jednakże i ten śpiewak przy wrodzonym, młodzieńczym zapale, pomimo niezbyt odpowiednich do tej roli zasobów wokalnych, mógłby przy staranniejszem opracowaniu szczegółów w odpowiedni sposób dostroić się do całości, jak świadczyło o tem wcale poprawne wykonanie romansu w akcie drugim i tercetu w finale opery. Do epizodów, traktowanych bez wykończenia ze strony p. Colliego, zaliczyć należy scenę spotkania się z Laurą (w akcie pierwszym), scenę tak ważną pod względem dramatycznym, a której śpiewak ten nie starał się wcale wyzyskać.

Wybornym Badoerem był p. Sillich, którego charakteryzacja zewnętrzna odpowiada wszelkim wymaganiom szablonu melodramatycznego.

Najwięcej jednak z trudnościami wokalnemi pasował się p. Broggi-Muttini, który, pomimo całej staranności, do pokonania czarnego charakteru Barnaby nie posiada dostatecznego głosu. Matką Giocondy była p. Dąbrowska, której szkoda do tej roli.

W każdym razie wykonanie „Giocondy" wyróżnia się tym ogniem i temperamentem, bez którego opera ta nie miałaby właściwej racji utrzymania się na repertuarze.

Całość, pod dyrekcją p. Trombiniego, wyróżnia się wykończeniem, zwłaszcza w niełatwem wcale tle orkiestrowem.

Chóry w akcie pierwszym i drugim drgają życiem rytmicznem, wielki zaś finał aktu trzeciego utrzymany jest w zarysach prawdziwie imponujących siłą czynników zbiorowych.

Balet w akcie trzecim, jak zwykle, stanowi intermezzo, zajmujące barwnością i wdziękiem wykończenia.

Wykonawców przyjmowano z niezwykłym zapałem, wyróżniając owacyjnie Laurę-Mirę Hellerównę i p. Libję Drog, jako bohaterkę tytułową.

* Przepełniony był wczoraj teatr Mały na premjerze „Niewiernego Tomasza" Laufsa.

Całemu przedstawieniu towarzyszyły nieustające wybuchy śmiechu rozbawionej publiczności.

Artystów szczodrze oklaskiwano i przywoływano, zarówno w ciągu sztuki, jak i po każdym z aktów.

* Jutro teatr Mały wznowi „Skrzypki czarodziejskie" Offenbacha, z udziałem p. Kliszewskiej oraz pp. Dylińskiego i Laskowskiego.

Operetka ta poprzedzi przedstawienie „Niewiernego Tomasza".

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia.

Teatr Wielki:

Dzisiaj: o godzinie 1-ej z południa przedstawienie poranne na dochód p. Heleny Marczellówny: „Irena" (pierwszy raz); wieczorem: „Rycerskość wieśniacza" (występ panny Hellerówny) i „Pajace" (występ pani Konarskiej, oraz pp. Colli i Broggi-Muttini); jutro: „Hugonoci" (występ panny Drog, oraz pp.: Durota i Broggi-Muttiniego); środa: Hymn narodowy; koncert pianistki Zofji Menter; czwartek: „Gioconda" (występ panny Hellerówny, oraz występ p. Drog i pp.: Colli i Broggi-Muttini); piątek: „Faust" (występ panny Hellerówny); sobota: „Żydówka" (występ panny Drog i p. Durota); niedziela: o godz. 1-ej z południa przedstawienie na dochód kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich: „Rycerskość wieśniacza" (występ panny Hellerówny) i „Pajace" (występ p. Konarskiej); wieczorem pierwsze przedstawienie ruskiej trupy dramatycznej teatru Cesarskiego z Petersburga: „Biada z rozumem" (abonament zawieszony).

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Stadła paryskie" i „Wycieczka z przeszkodami"; jutro: „Irena"; środa: Hymn narodowy i „Irena"; czwartek: „Dom otwarty" i „Panna z posagiem"; piątek: „Irena"; sobota: „Dwór we Władkowicach"; niedziela: „Flirt".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dzisiaj: „Niewierny Tomasz" i „Mąż za drzwiami"; jutro: „Niewierny Tomasz" i „Skrzypki czarodziejskie" (wznowienie); środa: Hymn narodowy, „Niewierny Tomasz" i „Baron cygański" (akt drugi); czwartek: „Zaklęty zamek" (występ panny Czosnowskiej); piątek: „Niewierny Tomasz" i „Skrzypki czarodziejskie"; sobota: „Myszy bez kota" i „O chlebie i wodzie"; niedziela: „Niewierny Tomasz" i „Mąż za drzwiami".

We wtorek z powodu rocznicy śmierci spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II-go, przedstawień w teatrach nie będzie.

* Na dzisiejszy poranek Marczellówny (premjera „Ireny" Graybnera) są jeszcze do nabycia loże i kilkanaście krzeseł.

Bilety te sprzedawane będą od godz. 10-ej zrana w kasie zamówień.

* W najbliższym wieczorze Towarzystwa muzycznego, na benefis dyrektora Noskowskiego, da się słyszeć Fryderyk Kreisler, skrzypek, który niedawno tak wielką swym występem sprawił sensację w naszym światku muzykalnym.

Obok znakomitego wirtuoza wystąpi pianistka panna Róża Sudarska, o której gazety drezdeńskie i berlińskie przed kilkoma tygodniami bardzo pochlebną wydały opinję.

Da się też słyszeć w tymże wieczorze pani Dell-Mary, śpiewaczka, oklaskiwana na ostatnim koncercie „Lutni".

= Ze sztuki.

* Notatkę naszą o zapowiedzianej wystawie dzieł pozostałych w pracowni ś. p. Jana Matejki w chwili, gdy mistrz na wieki zamknął powieki, uzupełniamy wiadomością, iż wystawa ta w dniu wczorajszym wieczorem została otwarta w Salonie artystycznym na Nowym-Świecie.

Wśród płócien, szkiców i rysunków rozrzuconych po całym Salonie, widzimy kilka większych obrazów treści historycznej, szereg portretów członków rodziny wielkiego mistrza, osiem rysunków ołówkowych treści religijnej, dwanaście takich samych rysunków, przedstawiających typowe postacie, a nadto dziesięć studjów końskich.

Z obrazów historycznych wymieniamy: „Wyjście żaków z Krakowa w r. 1549"; „Wypędzenie żydów z Krakowa w r. 1494-ym"; „Napad na zbór luterski w Krakowie w r. 1587-ym"; „Święty Ludwik, król francuski w chwili wyjazdu na krucjatę"; „Dziewica z sokołem w ubiorze renesansowym" i „Wnętrze starożytnego grobu, odkrytego w r. 1869-ym".

Niezależnie od powyżej wymienionych dzieł, wi-

dzlmy na wystawie kilka portretów osób, które pozostawały w bliższych stosunkach z mistrzem, a między innemi portret panny Krystyny Dybowskiej.

Panna D. na prośbę mistrza pozowała do słynnego obrazu „Kazanie Skargi", jako jedna z dam dworu.

Wystawa w ogóle robi nader sympatyczne wrażenie i nie ulega wątpliwości, iż licznie uczęszczaną będzie.

Zaznaczamy jednocześnie, iż wszystkie dzieła, znajdujące się na pomienionej wystawie, przeznaczone są na sprzedaż.

Dla miłośników dzieł malarskich niezwykła to sposobność zaopatrzenia swojej galerji w arcydzieła.

= U chemików.

Dwie zajmające kwestje stanowiły główny przedmiot dyskusji na wczorajszem posiedzeniu sekcji chemicznej w warszawskim oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu.

Dr. Nencki mówił w sprawie filtrów piaskowych; inżenier Bratman o powstawaniu oleju skalnego.

Wykład pierwszego z mówców był poniekąd dalszym ciągłem wykładu, w tymże przedmiocie podjętego na jednem z ostatnich posiedzeń sekcji technicznej.

Dr. N. uzupełnił go obecnie przytoczeniem poglądów na warunki, w jakich działać winny filtry piaskowe znanego specjalisty dra Pifkego.

Z poglądów tych, usprawiedliwiających wymagania hygienistów, zaznaczyć wypada przedewszystkiem zwrot w opinji co do pożyteczności budowy filtrów zakrytych.

Jest to zwrot dość stanowczy, przemawiający na korzyść filtrów otwartych. Dr. Pifke uznaje zresztą wszystkie postulaty, stawiane przez bakterjologów.

Z dyskusji, jaka się w powyższym przedmiocie wywiązała, zaznaczyć jeszcze należy opinję inżeniera Słowikowskiego, który zwracając uwagę na korzyść, jakaby ztąd wypłynęła, gdyby technicy szli ręka w rękę z hygienistami, nadmienia, iż przy słusznych zresztą wymaganiach hygienistów trzeba uwzględnić warunki ekonomiczne.

Nie każde miasto zdobyć się może na wodociągi, budowane według systemu, wskazanego przez najnowsze badania nauki, lepiej wszakże, żeby je posiadało, choć niezupełnie dokładnie, aniżeli gdyby się bez nich obchodzić zupełnie musiało.

Odczyt inżeniera Bratmanna obejmował hypotezę pochodzenia oleju skalnego z pierwiastków zwierzęcych, organicznych.

Mówca tłumaczył teorję Englera, która pierwsza hypotezę powyższą posunęła i podniosła do istotnego znaczenia.

Wprawdzie, jak zaznaczył p. Leppert, na drogę tę wpadli już przed 10-ciu laty badacze galicyjscy pp. Grabowski i Radziszewski, odnajdując w nafcie sole amoniakalne, niemniej przypuszczanie ich dopiero przez badania Englera nabrały większego prawdopodobieństwa.

Po za dwoma przytoczonemi przedmiotami, niemałe obudził w słuchaczach zainteresowanie wynalazek p. Br. Znatowicza, dotyczący ulepszonej siatki i palnika w lampach Auera.

Objaśnienia udzielił sam wynalazca, a uwydatniając dodatnie strony wynalazku, polegającego przedewszystkiem na wydawaniu przez siatkę zdrowszego dla oka światła, zaznaczył jednocześnie, iż cena jej o wiele różni się od ceny siatek Auera.

Gdy ta ostatnia w skutku użycia drogiego materjału, sprowadzanego jedynie z Norwegji i Kanady, kosztuje dziś 1 rs. 25 kop., koszt nowej siatki nie przejdzie nawet w sprzedaży detalicznej kilku kopiejek.

Wynalazca ma również na widoku wytworzenie udoskonalenia palnika.

Przy końcu posiedzenia przewodniczący zaznaczył ukazanie się pierwszego tomu „Przewodnika do nauki cukrownictwa".

= Wystawa nasion.

Protokuły komisyj sądzących, po rozpatrzeniu przez komitet wystawy, przesłano komitetowi Muzeum, który na posiedzeniu wtorkowem prawdopodobnie zatwierdzi nagrody, proponowane przez *jury*.

Tranzakcje na wystawie idą ciągle bardzo pomyślnie; główne obroty są na nasiona buraków pastewnych i cukrowych oraz na wysokie odmiany jęczmienia.

Wystawa potrwa już tylko dni kilka, kto zatem nie miał sposobności bliższego zaznajomienia się z produktami naszego rolnictwa, niechaj śpieszy.

Lista nagrodzonych ma być niebawem ogłoszona.

= Obuwie dla dzieci.

Dzięki zabiegom p. St. Hiszpańskiego, oraz ofiarności panów garbarzy i handlujących skórami, przysposabianie zapasów obuwia dla dzieci mających się wysłać na kolonje letnie postępuje dość żywo.

Oto wykaz ofiar świeżo na ten cel złożonych

Pp. Wohl-Rotsztat 2 platy końskie.—Kreutler-Löwi 19 funtów boków końskich, Michał Róg 40 funtów różnych skór na przyszwy,—A. Stückgold 10 sztuk środków platowych na przyszwy,—W. Imroth 23½ funtów środków platowych na przyszwy i 6 par przyszew, nadto zadeklarował koninę grubszą na kwatery,—S. Frölich jedną skórę na podeszwy,—Jan Szlenker 4 skóry polskie na podeszwy,—G. Weigle 20 funtów boków końskich i 20 par przyszew,—W. Weigle 54 funty środków platowych na przyszwy,—M. Dudziński uszył 40 par cholewek, a J. Kozakiewicz 12 par spodów.—S. Lebensztejn uszył 30 par cholewek,—Dawid Baumfleck 50 par spodów,—N. I. Brochis i syn rs. 25 i na uszybie 50 par spodów.

Nadto na tenże cel rozmaici rzemieślnicy złożyli: za pośrednictwem *Gazety rzemieślniczej* rs. 5 kop. 50 i za pośrednictwem *Dziennika dla wszystkich* rs. 24.

Objaw to bardzo pocieszający i świadczący, że ogół naszych rzemieślników, nie mogąc wziąć udziału własną pracą w spełnieniu obowiązku względem najuboższych, pragnie w tej sprawie okazać swą solidarność.

Liczne małe ofiary są tu istotnie najpożądańsze i moralnie najdonioślejszego znaczenia.

Dowiadujemy się nadto, że w tej chwili w pracowni p. Hiszpańskiego najwięcej uczuwać się daje brak sznurowadeł, na które przydają się doskonale skrawki juchtowe, o które też proszeni są panowie fabrykanci cholew i szewcy.

= Kanalizacja i wodociągi.

Z inicjatywy p. prezydenta miasta wprowadzone będą znaczne uproszczenia w formalnościach, dotyczących łączenia oddzielnych posesyj z kanałami miejskiemi.

Dotychczas wymagane były osobne podania o sporządzenie kopji z wyciągu planu jeneralnego miasta i o udzielenie szczegółów technicznych.

Obecnie zaś przygotowane zostały drukowane podania, na których dwie te prośby są połączone.

Druki te znajdują się u naczelnika biur ekspedycyjnych, inż. Koszutskiego, przy ulicy Nowo-Zielnej nr. 52, mogą być w każdej chwili wydawane biurom technicznym, zajmującym się kanalizacją domów, z tem jednakże zastrzeżeniem, że podpisywać podania powinni li tylko właściciele, nie zaś biura.

Podania winny być opatrzone trzema markami 80-kopiejkowemi

= Nowa naganka.

Gazeta świąteczna donosi, że p. W. Soszyński, pisarz pewnej gminy w gub. suwalskiej otrzymał z d. 17-go lutego r. b. z Rotterdamu następujący list w języku russkim:

„Dowiadujemy się, iż z pańskiej okolicy ludzie wyjeżdżają stopniowo do Ameryki, udajemy się do pana z pokorną prośbą o natychmiastowe zawiadomienie, czy zechciałbyś pan namawiać do nas wszystkich wyjeżdzających z tamtąd wychodzców, to jest nakłaniać ich, aby jechali tylko naszemi okrętami parowemi, które odchodzą prawie codziennie z Rotterdamu do Nowego Jorku, Bostonu, Filadelfji, Baltimore, Halifaksu, Kwebeku i Montrealu.

„Za trud pański gotowiśmy płacić panu po 5 rs. od każdej osoby, która kupi sobie nasz bilet okrętowy za pańskiem pośrednictwem.

„Odpowiedź może pan pisać w jakimbądź języku.

„Natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi nie omieszkamy przesłać panu w tymże samym języku naszych kartek adresowych ze szczegółowemi wskazówkami, co i jak czynić należy.

„W oczekiwaniu rychłej odpowiedzi pozostajemy z największym szacunkiem; za B. Karlsberga i spółki (podpisano) Frejberg."

W liście wskazano adres: Maaskade nr. 20, Rotterdam.

A więc towarzystwa transportowe zagraniczne znów zamierzają urządzić naganke wychodźczą.

Dla przestrogi podajemy więc list powyższy, a czytelników *Kurjera* prosimy o zawiadamienie nas, gdyby w jakiejkolwiek okolicy pojawił się nowy ruch wychodźczy, wywołany przez naganiaczy, płatnych przez towarzystwa zagraniczne.

Przy tej sposobności przypominamy, że rząd brazylijski wychodźcom z Rosji zabronił wstępu na terytorjum brazylijskie.

= Podejście.

Pewien młody człowiek, który powiada, iż się nazywa Szymon Silberstein, przedstawia się za studenta uniwersytetu i z listami polecającemi od osobistości znanych wyłudza pieniądze od osób znanych z filantropji na opłacenie jakoby wpisu.

Jako *corpus delicti* w tej kwestji, złożono nam list polecający od dra Mieczysława Strasburgera, pisany do konsula p. Edwarda Epsteina.

Fałszerstwo tego listu zostało w porę ujawnione.

Ponieważ młodzieniec ten może zechce w dalszym ciągu swój proceder prowadzić — ostrzegamy łatwowiernych.

= Restauracje w święta.

Utrzymujący restaurację przy ul. Królewskiej pod nr. 43 Jan Paszkiewicz pociągnięty został, na skutek skargi komisarza policyjnego, do odpowiedzialności sądowej za, iż w niedzielę o godz. już 8-ej zrana w zakładzie otwartym sprzedawał trunki.

W sądzie oskarżony do winy się nie przyznał, utrzymując, iż aczkolwiek restauracja była otwartą, lecz nikomu nic nie sprzedawał, nie może więc być karanym.

Badany świadek zeznał, iż Paszkiewicz wprawdzie miał zakład otwarty w niedzielę, lecz nikomu nic nie sprzedawał, a nawet sam świadek żądał sprzedania mu wódki, lecz restaurator wprost odmówił.

Sędzia pokoju z uwagi, iż według nowego prawa z d. 15-go maja 1893-go r, uchylającego artykuł 615-ty ustawy o trunkach, iż restauratorzy nie podlegają karze za otwieranie zakładów w dnie świąteczne, że tem samem nie może być wzbroniona restauratorowi sprzedaż tego, co stanowi przedmiot jego handlu, że przeto w danym wypadku nie było żadnego naruszenia przepisów, według których P. pociągnięty został do odpowiedzialności, oskarżonego uniewinnił.

Podaną na wyrok ten skargę apelacyjną komisarza cyrkułu zjazd pozostawił bez skutku.

= O wściekłego psa.

P. Daniel Janasz za pośrednictwem obrońcy swego wytoczył przed sędziego pokoju 10-go rewiru m. Warszawy powództwo, w którem przytoczył, iż mając chorego psa, oddał go do warszawskiej lecznicy dla zwierząt przy ul. Marszałkowskiej, należącej do p. Kazimierza Leszczyńskiego.

Po pewnym czasie dowiedział się, iż pies z lecznicy uciekł i przepadł.

Ponieważ pies ten kosztował p. Janasza 50 rs., przeto upraszał sędziego o przysądzenie tej sumy od właściciela lecznicy.

Pozwany p. Leszczyński tłumaczył się, iż pies oddany został do lecznicy jako dotknięty wścieklizną, albowiem przedtem został pogryziony przez innego psa wściekłego.

Umieszczony pies p. Janasza w oddziale obserwacyjnym, wkrótce wściekliznę ujawniał w całej okazałości i, pomimo wsadzenia go do mocnej i dużych rozmiarów klatki, siatkę w niej drucianą przegryzł i uciekł.

Niezależnie od tego pozwany objaśnił, iż powód w ogóle nie powinien rościć pretensji, gdyż podobnego rodzaju psy, dla bezpieczeństwa publiki winny być zabijane, z chwilą zdradzania tylko symptomatów wścieklizny.

Sędzia pokoju powództwo oddalił.

W zjeździe zaś strona apelująca oświadczyła, iż zgadza się na zredukowanie akcji do 25 rs. i tę mianowicie kwote zjazd na rzecz Janasza zasądził.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu pod nr. 50-ym na Miłej Z. Polmanowi skradziono z wozu frachtowego między dworcami nadwiślańskim i wiedeńskim pakę z towarem. — Wczoraj zrana z mieszkania M. Alkiewicza pod nr. 59-ym na Nowym-Świecie, otworzonego za pomocą dobranego klucza, skradziono garderobę, bieliznę, pościel i różne utensylja gospodarcze.—Aleksander Ponęta zamieszkały pod nr. 28-ym przy ul. Bednarskiej zameldował w policji, że jego sublokator skradłszy gotowizną rs. 90 i różne rzeczy z łupem uciekł.—Przy ul. Pięknej pod nr. 31-ym skradziono z poddasza bieliznę wartości przeszło rs. 100.—Podobnież ze strychu domu pod nr. 2-im przy ul. Hortensja skradziono bieliznę i pościel.—W przejeździe przez ul. Gnojną p. Koleżnemu skradziono tłumok z rzeczami.—Pod nr. 32-im na Tamce Wiktorowi Lesznowi skradziono różne rzeczy; trzy podejrzane indywidua aresztowano.—Z mieszkania S. Bajniuka pod nr. 150-ym przy ul. Marszałkowskiej skradziono garderobę. — Karol Wojtyński z pod nru 113-go przy ul. Miłej i Wojciech Grzywacz z pod nru 17-go przy ul. Marszałkowskiej zameldowali, że Karolina Łuczyńska sprzeniewierzyła im rozmaite kwoty pieniężne; oskarżoną przytrzymano i Ł. przyznała się do winy, lecz pieniędzy nie zwróciła. — Pod nr. 44-ym przy ul. Chłodnej przytrzymano na uczynku kradzieży desek Antoniego Tromczaka.—Od pewnego czasu ginęły kamienie gruntowe, złożone dla robót miejskich przy ul. Szpitalnej; nocy wczorajszej złodziej został zatrzymany; jest to Józef Babicki, zamieszkały pod nr. 18-ym przy ul. Solec.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym kupiec perski, Chadi-Abutaler, znajdując się na dworcu kolei terespolskiej, po nabyciu biletu, z przerażeniem spostrzegł, iż mu wyciągnięto w tłoku pugilares.

W pugilaresie tym były klejnoty wartości przeszło 2,000 rs. i różne dokumenty.

Pomimo natychmiast przedsięwziętego śledztwa, złodzieja nie odszukano.

= Spłoszeni.

Nocy wczorajszej stróż domu pod nr. 130-ym przy ul. Marszałkowskiej usłyszał w podwórzu jakiś szmer.

Było to przebijanie ściany.

Stróż idąc w kierunku szmeru zauważył kilku ludzi wybijających od strony ogrodu szpitala Dzieciątka Jezus otwór w ścianie magazynu Perłowa.

Będąc sam, stróż obawiał się nierównej walki ze złodziejami, zaalarmował więc policjanta.

Zanim jednak zarządzono obławę, łotrzy spostrzegłszy niebezpieczeństwo ratowali się ucieczką.

O zamiarze zuchwałej kradzieży świadczy spory otwór wybity w ścianie i marynarka, oraz kilof żelazny, zostawione przez któregoś ze złodziei.

= Dwaj bracia.

Zamieszkali pod № 29-ym przy ul. Franciszkańskiej handlarze: Zander i Izrael Lojmorowie wszczęli kłótnię z pobudek konkurencyjnych.

Pierwszy z nich wydobył nóż i dwukrotnie zranił Izraela w głowę.

Gwałtownego brata aresztowano.

= Wypadki kolejowe.

Onegdaj, około godz. 2-ej po północy, gdy pociąg towarowy № 209 przybył z Lublina do Iwangrodu, służba stacyjna i pociągowa zaalarmowana została strasznym widokiem.

Oto na pochwę stalową (rodzaj rury tępo zakończonej), przymocowaną do cylindra parowego, zabezpieczającą tłoki od zanieczyszczenia, nadziany był żołnierz.

Nieszczęśliwego, a dającego jeszcze słabe oznaki życia, zdjęto ostrożnie z owej pochwy fatalnej i opatrzono.

Strasznie był pokaleczony.

Oprócz wielkiej rany na wylot w brzuchu, stopę u prawej nogi i prawą rękę miał poszarpane, a na twarzy rany głębokie na dwa cale.

Nieodzyskawszy przytomności ani na chwilę, nieszczęśliwy wkrótce ducha wyzionął.

Z przeprowadzonego śledztwa dowiedziano się, iż był to starszy pisarz z twierdzy iwangrodzkiej, Pticyn.

Przypuszczają, iż wypadek stał się na 216-ej wiorście na przejeździe, na szosie prowadzącej do twierdzy przez linję, o parę wiorst od stacji Iwangród; niektórzy zaś utrzymują, iż na nieszczęśliwego wpadł pociąg na moście kolejowym na rzece Wieprzu,o 4 wiorsty od Iwangrodu.

To ostatnie przypuszczenie jest jednak mało prawdopodobne, gdyż każdy pociąg, idący z Iwangrodu lub Gołębia, bywa sygnalizowany dzwonami elektrycznemi, umieszczonemi na obydwóch końcach mostu, i po uderzeniu sygnałów, służba mostowa nikogo na most nie wpuszcza.

Wczoraj zrana pociąg towarowo-osobowy № 52, idący z Iwangrodu do Lublina, skutkiem zepsucia się parowozu zatrzymany został na linji pomiędzy Klementowicami a Nałęczowem.

Zawiadomiony o wypadku zawiadowca stacji Lublin, wysłał na pomoc parowóz rezerwowy, który pociąg, przez godzinę zatrzymany w polu, szczęśliwie poprowadził w dalszą drogę.

Pociąg przybył do Lublina z opóźnieniem o półtorej godziny.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym na dworcu kolei terespolskiej, przed samem odejściem pociągu, szwajcar zauważył, iż jakiś pasażer siedzi pochylony, nie dając znaku życia.

Okazało się, iż pasażer już nie żyje.

Był to Karol Bielski, liczący 44 lata wieku, urzędnik kolei kijowsko-brzeskiej.

Bielski leczył się w szpitalu św. Ducha i wypisany ze szpitala, powracał do domu.

Zwłoki zabezpieczono, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Trojaczki.

Żona odźwiernego w willi Joachimów za rogatką grochowską, Celestyna Stellerowa, została matką trojaczków.

Stan zdrowia zarówno matki, jak i noworodków jest pomyślny.

= Pożar miału.

Na placu fabryki Szonerta za rogatką jerozolimską zatlił się miał węglowy, złożony tam od roku.

Z powodu późnego zauważenia ognia, większa część miału uległa zniszczeniu.

Straty wynoszą około 500 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 12-go marca, o godzinie 7-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału przytułku dla rzemieślników i robotników fabrycznych.

— D. 12-go marca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę od d. 13-go marca r. b. do 13-go stycznia r. p. w Gościnnym Dworze za Żelazną Bramą w głównym gmachu sklepu № 34 od rs. 192 kop. 80 rocznie oraz przy tylnem wejściu z prawej strony szafki № 2 od rs. 16 i szafki № 4 od rs. 7 kop. 20 rocznie; wadja wynoszą: rs. 49, 4 i 2.

— D. 12-go marca, w urzędzie powiatowym hrubieszowskim, odbędzie się licytacja na rozszerzenie budynku murowanego, zajmowanego przez urząd powiatowy i mieszkanie naczelnika powiatu, od rs. 5570 kop. 49; wadjum oznaczono na rs. 558.

— D. 12-go marca, w zarządzie artylerji fortecznej w Iwangrodzie, odbędzie się licytacja na dostawę w r. b. do obozu pod Rembertowem mięsa i produktów spożywczych dla żołnierzy; wadjum rs. 300.

— D. 12-go marca, w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja na budowę nowego domu dla wikarjusza, zarządzającego parafją filjalną we wsi Brzeźnica, powiatu kozienickiego, od rs. 2185 kop. 82; wadjum wymagane w sumie rs. 214.

— D. 12-go marca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyzna wsparcia z zapisu Jakuba Flatowa, przeznaczonego dla podupadłych kupców lub pozostałych po nich wdów i sierot, z pierwszeństwem dla krewnych zapisodawcy.

— D. 12-go marca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyzna z zapisu Józefa Krzyżanowskiego wsparcia ubogim sierotom, znajdującym się w prywatnej służbie albo w terminie u rzemieślników, które się wychowywały w szpitalu Dzieciątka Jezus i w Instytucie św. Kazimierza.

— D. 12-go marca, o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na budowę domu murowanego dla pomieszczenia aresztu w m. Włocławku od rs. 31,937; wadjum rs. 3200.

— Do d. 12-go marca wydział gospodarczy zarządu kolei nadwiślańskiej (przy ulicy Mazowieckiej pod № 22-im) przyjmować będzie deklaracje na dostawę w ciągu r. b. dla tejże kolei około 2000 sążni kubicznych drzewa opałowego; wadjum wymagane jest w wysokości 10% za deklarowanej sumy.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 9-ym b. m.: „W tutejszem gronie nauczycieli szkół wyższych podjęto dyskusję nad ważną sprawą, jaką jest potrzeba zaprowadzenia w szkołach średnich (gimnazjach, szkołach realnych, przemysłowych, rolniczych) nauki zasadniczych pojęć o prawie prywatnem i publicznem. Obecnie rektor uniwersytetu, prof. dr. Zoll, wykazywał, iż brak tej nauki stanowi dotkliwą lukę w ogólnem kształceniu młodzieży. Znajomość pojęć prawnych jest niezbędną dla wszystkich, którzy, mając stać się obywatelami państwa, w kolizjach i stosunkach z prawnym tegoż państwa ustrojem nie mogą się powoływać na nieznajomość praw obowiązujących. Po dłuższej dyskusji grono uznało potrzebę tej nauki dla kończących szkoły średnie i postanowiło wybrać komisję, która przygotuje elaborat z konkretnemi wnioskami.— Duże zainteresowanie obudziły tu odczyty prof. dra Cybulskiego „O spirytyzmie i hypnotyzmie". Dotąd prelegent wygłosił pierwszy z tych odczytów w przepełnionej publicznością wielkiej auli w gmachu nowego uniwersytetu. Dziś odbędzie się drugi odczyt, ostatni, na który zabrakło biletów. Tak niepospolite zainteresowanie się tematem wywołały dochodzące tu echa doświadczeń warszawskich z Eusapją Palladino.—Przewodniczącym sekcji ekonomicznej w radzie miejskiej wybrany został adwokat dr. Hajdukiewicz. Dotychczasowy przewodniczący tejże sekcji, p. Jan Rotter, zrezygnował z godności z powodu nawału zajęć, powiększonych przyjęciem obowiązków rejenta komisji, starającej się o zaprowadzenie wodociągów dla miasta.— Od wielu już lat uśmiechająca się Krakowowi nadzieja powiększenia sieci tramwajów przez zbudowanie kilku nowych linij w najludniejszych ulicach za pierścieniem plantacyj w ciągu najbliższych dwóch lat ma być urzeczywistniona. Bawili tu reprezentanci belgijskiego Towarzystwa, dotąd eksploatującego Kraków na jedynej rentownej linji od dworca kolejowego do Podgórza, i przedstawiono im żądania miasta. Na podstawie doświadczeń trudno ufać, aby mieli dotrzymać zobowiązań, tymczasem przecież pocieszono krakowian nowemi obietnicami."

BAŃKI MYDLANE.

Kobiety niekiedy są, jak wina: dobrzeją, starzejąc się...

*

Sprytny.

— Mój Gapski, spójrz no na plan, gdzie zaczyna się ulica Miodowa?

— I bez planu mogę ci odrazu powiedzieć: od numeru 1-go.

*

Świetna partja.

— Za kogo wychodzi za mąż panna Iks?

— Za pana Ygrek, z towarzystwa...

— No proszę!... Z towarzystwa!...

— Tak: „z towarzystwa akcyjnego na zastaw ruchomości..."

*

Warszawa w rymach.

XXX. Pole Mokotowskie.

Przez rok cały śpi to pole,
Zapomniany cmentarz niby;
Na trawnikach masz pieczarki,
Pod parkanem rosną grzyby.
Tylko w roku coś dwa razy
Pole budzi się z uśpienia.
Słychać na niem kopyt tentent
I świst pejczów, koni rżenia.
W roku budzi się to pole
Raz ku wiośnie, raz pod jesień,
Kiedy maja bzy rozkwitną,
Kiedy złotem błyśnie wrzesień;
Tor ma wkoło plac ten wielki
Kształtem koła lub elipsy,
A na torze, na folblutach
Jeżdżą Cray'e, Punch'e, Fipsy.
Obok zbrojna celownikiem
Z galeryjką stoi budka;
W niej sędziowie się gromadzą,
Gdy do gonitw brzmi pobudka.
Dalej trybun znajdziesz parę:
Tu—dla plebsu, tu—dla świata,
Trzecia znowu z siną flagą—
Dla dżokejów i półświata.
A zaś z tyłu, gdzie płócienna
Z wichrem chwieje się markiza,
Nie trójkątny, lecz stukątny
Stoi ołtarz Djoniza.
Na nim (jak w teatrum starem,
W którem Oedyp bywał grany)
Na ofiarę idą ciężką
Nie koźlęta, lecz barany.
Uogólniacz jego miano,
Z głodu rubli zdawna słynie
To hazardu i dziwnego
Nabożeństwa to naczynie.
Pędźże, człeku, do naczynia,
Szyję pod nóż daj w pokorze...
Hip! hip! koniu, pędźże z wiatrem,
Po nagrodę pędź po torze...

...t ...i

Na wpisy dla uczniów.

B. P. rs. 1.—Od Zosi, Zygmunta, Janiny i Tadzia rs. 4.—A. S. rs. 6.—Ferdynand Woroniecki rs. 15. — E. R. rs. 1. — C. D. Ch. rs. 1.—J. S. rs. 10.—Bezimiennie rs. 5.—Bezimiennie rs. 1.—Chemik W. L. rs. 15.—Zebrane na zabawie dziecinnej u pp. S. przy ulicy Hożej № 20 rs. 2 kop. 80. — Od Zdzisia, Janinki i Peci J. rs. 1 kop. 40.—W rocznicę imienin ś. p. Konstantego Turczynowicza i syna jego rs. 10. — E. G. kop. 35.—S. T. M. kop. 50. — W bolesną rocznicę śmierci rs. 2.

— **Sprawozdanie o ruchu chorych w Warszawskim szpitalu żydowskim w ciągu roku 1893.**

	męz.	kobiet	razem
Pozostało z r. 1892	171	156	327
Przybyło w r. 1893	3093	2568	5661
Razem . . .	3264	2724	5988
Wyzdrowiało	2783	2375	5158
Umarło	312	205	517
Pozostaje na rok 1894	169	144	313
W liczbie chorych leczono chrześcian.			
Pozostało z r. 1892	4	—	4
W r. 1893 przybyło	107	74	181
Razem . . .	111	74	185
Wyzdrowiało	99	58	157
Umarło	5	12	17
Pozostaje na r. 1894	7	4	11

Dni instytucyjnych chorzy przebyli w ogóle 114,280.

Do ambulatorjum przy szpitalu zgłosiło się chorych różnych wyznań 20,929, którym udzielono bezpłatnie porad lekarskich 36,515, oraz lekarstw z apteki szpitala ekspedjowanych 19,434 na rachunek funduszu w części z ofiar od osób dobroczynnych a w części z funduszu etatem szpitala na ten cel przeznaczonego.

Kurator szpitala **S. Lewental.**

Nekrologja.



Ś. P.

Tadeusz Domaradzki,

obywatel ziemski gub. wołyńskiej,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 9-go marca 1894 roku, przeżywszy lat **51.**

Msza święta w mieszkaniu przy zwłokach, Aleja Jerozolimska № 37, odbędzie się w dniu 11-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana. Wyprowadzenie do górnego kościoła św. Aleksandra nastąpi tegoż dnia, o godzinie **7-ej** wieczorem.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 12-go b. m., to jest w poniedziałek. o godzinie **11-ej** przed południem, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

O czem stroskana żona, dzieci i braterstwo zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 317



Ś. P.

BOLCIA KONCEWICZ,

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, powiększyła grono aniołków dnia 9-go marca 1894 r., przeżywszy lat **12.**

Ciężko zasmuceni: babka z rodzeństwem zapraszają krewnych, życzliwych i koleżanki na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Aleksandra, dnia 11-go marca, o godzinie **10-ej** zrana. O wyprowadzeniu zwłok na cmentarz powązkowski klepsydry zawiadomią. 1276

---

† Dnia 13-go marca r. b., to jest we wtorek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p.

Aleksandra Mikołaja Jezierskiego,

odprawione będzie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe żona i córka zapraszają przyjaciół, życzliwych i znajomych. 1252

Za spokój duszy



Ś. P.

Henryka Bełczykiewicza

odbędzie się nabożeństwo dnia 12-go b. m. o godzinie w pół do **10-ej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), na które w głębokim smutku pozostała żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i życzliwych. 313

---

† Dnia 12-go marca r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Franciszka Korzyckiego,

odbędzie się msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, o czem zawiadamia pozostała rodzina. 1260

---

† Wszystkim przyjaciołom, kolegom i życzliwym, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi zwłokom nieodżałowanej pamięci męża i ojca naszego

ś. p. Eugenjusza Kowalewskiego,

składamy z głębi serca płynące „Bóg zapłać". 318r

Wdowa z synami.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W decyzjach instytucyj sądowych, mających za przedmiot egzekwowanie należności od osób, znajdujących się w służbie prywatnej, spowodowało przewrót wyjaśnienie senatu, że w razie zwrócenia egzekucji na pensję, pobieraną prywatnie, należy stosować artykuł 1086 ustawy procedury cywilnej, który określa stopę potrącań z pensyj osób, pozostających w służbie rządowej.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Parlament przystąpił dzisiaj do drugiego czytania projektu traktatu handlowego z Rosją. Izba miernie obsadzona. Rząd silnie reprezentowany. Prezydujący Lewetzow oznajmił, że poseł Kościelski złożył mandat. Za przyczynę podają rozdwojenie w kole z powodu traktatu handlowego.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Parlament przyjął dzisiaj w drugiem czytaniu pierwszy artykuł traktatu handlowego z Rosją 200 głosami przeciw 148.

PROJEKTY MIQUELA.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wbrew pogłoskom, jakoby rządy związkowe zrzekały się przedstawionych parlamentowi projektów podatkowych, zapewnia dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* z najlepszego źródła, iż rządy związkowe trwają nietylko przy uchwaleniu projektów podatkowych, ale i przy całej reformie finansowej Miquela.

EKSPLOZJA.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Colombes w mieszkaniu robotnika Couvreur eksplodowała maszyna piekielna. Robotnik i wynajmująca mu lokal obwiniają siebie wzajemnie.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W rokowaniach z Anglją rząd francuski postawił dwie zasady do przyjęcia: zbrodnie anarchiczne nie są politycznemi; oba państwa będą sobie anarchistów wydawać.

NOWA KWARANTANNA.

Londyn 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Afganistanu i Buchary przybyły już pierwsze rzesze pielgrzymów, dążących do Mekki, na okręcie angielskim do Dżeddach, gdzie przebywają kwarantannę według nowych przepisów.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Minister oświaty Madeyski oświadczył w komisji, że nie może przyznać szkole czeskiej w Wiedniu charakteru publicznego, ponieważ cała atmosfera, w której szkoła funkcjonuje, opiera się temu, a wpływ ten musi być miarodajnym.

Kraków 10-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*)— Przed dzisiejszem pierwszem przedstawieniem sztuki Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie" Zygmunt Sarnecki miał konferencję o autorze i jego dziełach, przyjętą rzęsistemi oklaskami. Wrażenie nowego utworu Zalewskiego potężne a teza ma znaczenie etyczne niepospolite. Akcja żywa; świetne djalogi wyszły na scenie znakomicie. Powodzenie świetne; cały szereg przedstawień zapewniony.

Palermo 10-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)—Komendant tutejszy, pułkownik Comicelli, zastrzelił się.

Rzym 10-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — W Corsi odkryto spisek, mający na celu wysadzenie w powietrze grobowców królewskich, oraz zamordowanie króla, następcy tronu i ministrów. Około 1000 osób aresztowano.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 10-go marca. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Skutkiem bezustannych napaści dzienników włoskich na ministra Sonnino, z powodu zamierzonego uwzględnienia żądań zagranicznych właścicieli rent włoskich na giełdzie tutejszej panuje przekonanie, iż Sonnino nie przyzna wspomnianym właścicielom żądanego uprzywilejowania. Giełda dokonywała dziś obrotów przy usposobieniu słabem. Nader znaczne oferty w papierach La Plata wywierały nacisk na tendencję zebrania. Na polu rubli i wartości russkich ujawniły się zniżki kursowe. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały oocz ątkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 219.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 35 fen., a w dostawowych o 50 fen. Warszawa krótko terminowa gorzej o 85 fen., podczas gdy Petersburga w obu terminach nie notowano. Przekazy na Wiedeń w obu terminach niżej o drobnostkę (krótkie 163.60, a długoterminowe 163.95). Listów zastawnych ziemskich nie notowano, liisty likwidacyjne spadły o drobnosłkę (64.70 i pożyczki wschodnie 3-ej emisji o 10 kop., a pożyczki wschodnie 2-ej emisji podniosły się o 15 kop. (69.—) Mniej płacono za $4^1/_2\%$ listy zastawne russkie, tyleż co i wczoraj za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, więcej natomiast za pożyczki premjowe russkie obu emisyj. Kupony celne pozostały bez zmiany. (326.20). Akcje kredytowe austrjackie nie notowane. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany.

Berlin 10-go marca. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban.rus. w tr. nat.	219.70	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	217.80	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	—.—	Weksle na Londyn kr.	20.45[5]
Wek. na Petersb. dług.	—.—	dł.	20.37
Bil. ban. russ. nadost.	219.75	Żyto w tow. gotow.	125.25
Wschodnia poż. II em.	68.50	Żyto na wiosnę	126.50
Listy zast. I-ej serji	—.—		

Kursy z dnia 9-go marca: 220.05, 218.65, 217.50, 215.75, 220.25, 68.60, —.—, —.—, 125.60, 127.—.

Sprawozdania z targów.

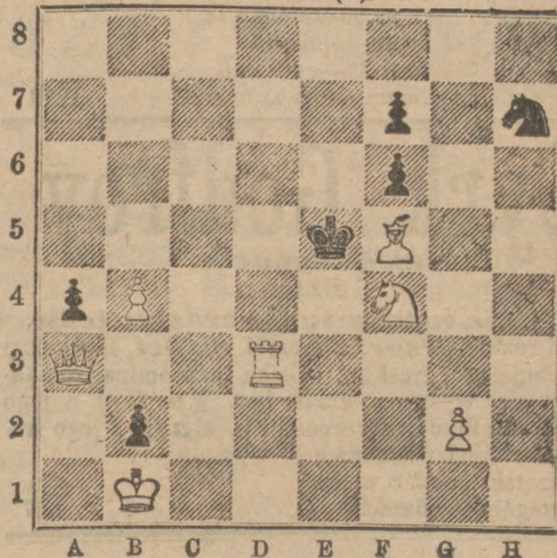
Libawa, dnia 2-go marca. — Pogoda jasna, temperatura — 4° R. Żyto (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem ½ kop. za funt. przy wadze 115 do 120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), mocno, 63½ kop., południowe 62½ kop. Owies biały mocniej, litewski suchy 56—57 kop., kurlandzki i litewski piękny 63—66 kop., wyborowy 69—73 kop., miński 59 kop., mało-russki 59 do 60 kop., charkowski 61 kop., russki folwarczny 63 kop., russki wyborowy biały 63 do 65 kop., najpiękniejszy 70 do 76 kop., russki ekonomiczny 63 do 65 kop., mało-russki 60—61 kop.. szastany 75½ kop., zwyczajny 70½ kop., czarny najpiękniejszy 76 do 77 kop., bez piasku od 70 kop. do 72 kop., czarno-pstry od 60 kop. do 61 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy 51 kop., piękny 55 kop. Hreczka bez zmiany, 72 kop. ważka 74 do 76 kop. lekka 65 kop. Krupy 107 kop. Groch suchy mocniej, pastewny od 65—66 kop., mało-russki suchy 69 kop., russki 69 kop. Bób 74 do 75 kop. Wyka bez zmiany, russka 100 do 115 kop. litewska 85 do 95 kop. Siemię lniane mocno, litewskie 7-marowe 134 kop., russkie piękne 7-miarowe od 134 kop., stepowe piękne 7-miarowe 136 kop., 6-miarowe 117 kop. Otręby pszenne spokojnie najgrubsze 57 do 59 kop., grube 48 do 55 kop., średnie 43½ kop. Siemię konopne 105 do 106 kop.

Szachy.

ZADANIE 344.

(Godło „Pergamus").

CZARNE (6).



BIAŁE (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 345.

(E. Potempski).

Białe: Król H4. Dama B7. Skoczki: C6, F4. Piony: D5, G3, G5. (7).

Czarne: Król D6. Laufry: A7, B3. Skoczek H1. Piony: C5, E3. (6).

Mat za trzeciem posunięciem.

Rozwiązania:

336. 1) E5—E6, D5 : E6. 2) F2—F6†. (A) 1) ..... H3 : E6, G8 : E6 lub C6—?. 2) F2 : D4†. (B) 1) ..... E4—E3. 2) G2—F4† (lub C7—D7†). (C) 1) ..... jakk. inaczej. 2) C7—D7†.

337. 1) D7—E8.

338. 1) H6—F6.

339. 1) D2—A2, C5 : D4. 2) C7—B6†, (A) 1) ..... C5 : B4. 2) C7—D6† (B) 1) ..... A1—D4. 2) B4—A6†. (C) 1) ..... A1—C3. 2) A2—A7†. (D) 1) ..... G7—?. 2) D4—E6†. (E) 1) ..... jakk. naczej. 2) D4—C6.

Ubocznie przez 1) F5—E4.

340. 1) C7—B5, E4—D5. 2) E2—F3†. (A) 1) ..... B4—D5. 2) A1—H8. (B) 1) ..... E7—E5. 2) D7—F6† i mat. (C) 1) ..... jakkolw. inaczej. 2) A1—D4†.

342. 1) F2—F3.

Zadania powyższe rozwiązali: pp. L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, D. Przopiórka, M. Smoleński, E. Waliszewski, B. Wengerow i J. Zwoliński.

Zadanie 336 rozwiązali: pp. J. Bieliński, L. Głowiński, I. Popiel i S. Rotenstein.

Zadanie 337 rozwiązali: pp. L. Głowiński, M. Głowiński i S. Rotenstein.

Zadanie 338 rozwiązali pp. J. Bieliński, L. Głowiński, M. Głowiński, E. J. Prasznik, S. Rotenstein i A. Tenenbaum.

Zadanie 339 rozwiązał p. I. Popiel.

Zadanie 341 rozwiązali: pp. L. Głowiński, M. Głowiński, S. Rotenstein i A. Tenenbaum.

164. Gambit Kieseryckiego, grany niedawno w Norymberdze.

Dr. Tarrasch—białe. H. Hirschler—czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) F2—F4, E5 : F4. 3) G1—F3, G7—G5. 4) H2—H4, G5—G4. 5) F3—E5, D7—D6. 6) E5 : F7, E8 : F7. 7) F1—C4†, F7—G6?. 8) D2—D4, F8—E7. 9) C1 : F4, G8—F6. 10) H4—H5†, G6—G7. 11) B1—C3, B8—C6. 12) E4—E5, D6 : E5. 13) H5—H6†, G7—F8. 14) D4 : E5, D8 : D1. 15) A1 : D1, F6—D7. 16) 0—0, F8—E8. 17) C3—D5, E7—C5†. 18) G1—H1, C5—B6. 19) E5—E6, D7—E5. 20) D5—F6†, E8—E7. 21) F4—G5, E5 : C4. 22) F6 : G4† (grając F6—H5† biało mogły matować za czwartem posunięciem, E7—E8. 23) G4—F6†, E8—E7. 24) F6—D5†, E7—E8. 25) D5—F6†, E8—E7. 26) F6—D7†, E7—E8. 27) D7—F6†, E8—E7. 28) F6—G8†?, E7—E8?. 29) F1—F8†, E8 : F8. 30) D1—D8†, C6 : D8. 31) E6—E7† i czarne poddały się.

ODPOWIEDZI.

— *Pp. E. L. i A. T.*—Rozwiązania nie wyczerpujące.

— *Panu W.*—Owszem prosimy, jeżeli zakończenia są interesujące — znajdą niewątpliwie miejsce w rubryce naszej.

CIĄGNIENIE PREMJÓWEK II em. 13 Marca.

200,000 / 75,000 / 40,000 / 25,000 / 10,000 — 8,000 / 6,000 / 1,000 / 500

AGENTURA
Plac św. Aleksandra Nr 12
St.-Petersb. Konces. Domu Bank.
Towarzystwa
M. de la FARE & Comp.
Sprzedaje pożyczki premjowe I i II emisji i Banku Szlacheckiego.

Do zadatkującego od rs. 20

należy cała wygrana i kupony. Spłata co 30 lub 60 dni od ***rs. 5. Z prowincji gotówkę pocztą.***
Reprezentant **Władysław Hertz,** b. urzędnik b. Banku Polskiego.
Kantor otwarty ***codziennie od 10 r. do 8 w. nie wyłączając niedziel i świąt.*** 1072

OSTZEŻENIE.

W nocy, dnia 8 marca r. b., przy kradzieży w biurze technicznem „Kuksz i Luedtke", zostały skradzione trzy premjówki:
1) Serja 11542 nr 50—emisja II.
2) Serja 241 nr 36—emisja I.
3) Serja 18395 nr 36—emisja I.
Odpowiednie zastrzeżenia zrobione. 1279

Cyrk Godfroy

ul. Ordynacka.
DZIŚ:
Wielkie świąteczne przedstawienie.
2-gi raz ***Korsarze czyli piraci morscy*** w Archipelagu greckim, wielka pantomina romantyczna oraz występ p. ***Czarlsa Torbaj*** z jego sylwetkami humorystycznemi i p. ***Batti*** z jego tresowanemi niedźwiedziami.
Początek o god. 8 wiecz.
Szczegóły w afiszach. 627

Odezwa.

Powodzenie, jakiego doznał nowy gatunek młodego wina stołowego białego, na 25 kop. butelka, zachęciło mnie do wypuszczenia również dobrego gatunku wina stołowego czerwonego na 30 kopiejek. Oba te gatunki jakkolwiek młode, odznaczają się subtelną czystością, nie zawierają żadnych domieszek, a smakiem wyróżniają się stanowczo od wielu droższych win firm przeróżnych.
Niezważając na nieprzyjemności, jakich doznaję z różnych stron z powodu tak znacznej zniżki ceny tego niezbędnego dziś produktu, oświadczam, że gatunki te nie ulegną zwyżce, pomimo podrożenia wina w roku bieżącym. 281

R. Morozowicz.
Miodowa 6.—Plac Św. Aleksandra 18.

— Dr ***J. WIDAWSKI,*** Marszałkowska nr 44. 957

Wykaz transportów,

przybyłych w d. 26 lutego (10 marca) 1894-go r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Mrozy № 75; Sierpuchów №№ 942, 940; Kublicz № 670; Lubaszewka №№ 312, 313, 314; Birżuła №№ 400, 399; Tagańcza № 97; Szpoła №№ 520, 519; Funduklejewka №№ 226, 225, 243; Wasilewka № 97; Bobrowice № 569; Sosiedka № 134; Głuszkowo № 92.

q) do Pragi (loco): Batraki № 76; Szydłowo № 85; Włodawa № 271, 281; Łuków №№ 410, 409, 413, 408, 414, 402, 411; Trojca № 18; Tołoczyn № 288; Domaczewo № 88; Sokołów №№ 120, 119; Biała №№ 425, 423; Nowo-Mińsk №№ 73, 72; Chotyłów № 137; Odessa-tow. №№ 1940, 1937; Horodzieja № 685; Odessa-rogatki № 2218; Nowozybków № 511; Carycyn №№ 2810, 2949; Pińsk № 369; Karinkowka № 444; Klińce № 610; Rostów № 4141; Chorobicze №№ 135, 136; Chotyniec № 186; Jelec № 1028; Kszeń № 269; Orzeł № 516; Wiesiołaja-Łopań № 79; Baranowicze № 205; Osinowka № 124; Stołbce № 247; Mińsk № 1511; Gorochowice № 1504; Moskwa №№ 8653, 8654, 2099, 8575, 8574, 8577, 8506, 8573; 8572, 8588, 8549, 8536, 8537, 8535, 8534, 8504, 8492, 8670, 8616, 8652, 8693, 8686, 8651, 8656, 8613, 8389, 8550, 8404, 8460, 8467, 8 79, 8451, 8471, 8449, 8470, 8687, 8614, 8378, 8533; Bobrujsk № 511; Mozyr № 111; Tuła №№ 2080, 2011, 2024; Kublicz № 671; Umań № 2080; Brześć II № 4994; Gniwań № 1391; Szpoła № 533; Odessa № 298/190; Żmerynka № 1700.

„AMAZONKA",

podręcznik jazdy konnej dla dam przez ***M. Wodzińską.***
Nakład Tow. Wyścigów Konnych.
Do nabycia w Tattersall'u Warszawskim oraz we wszystkich księgarniach. 976

M. MARCINEK

magazyn konfekcji damskiej
Niecała 11,
po powrocie z zagranicy, poleca nowości na sezon wiosenny. 1229

Lanolina Krem toaletowy Lanolina

z fabryki Lanoliny w Martinikenfelde pod Berlinem

Znakomita do pielęgnowania skóry.
Znakomita do utrzymywania w czystości i opatrywania zbolałych miejsc oraz ran na skórze.
Znakomita do konserwowania skóry głównie u **dzieci drobnych.**

LANOLINA — PRAWDZIWA TYLKO OPATRZONA NINIEJSZĄ MARKĄ OCHRONNĄ.

Nabywać można w tubkach cynowych po 25 kop., w puszkach blaszanych po 15 i 10 kop. **w aptekach i składach aptecznych.**
Zamówienia przyjmuje **L. Witkowski w Warszawie**, ul. **Rymarska № 10.** 300

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7. 1235

PÓŁ CENY.

Lekcyj śpiewu i malarstwa udziela artystka. Krucza 47, m. 8. 1233

Dziś ostatni dzień!



Żywa tatuowana amerykanka La Belle Irène
Cały korpus tatuowany.
Po południu najlepiej dla dam.
Codziennie od godziny 1-ej po południu do 9-ej wiecz.
Ceny miejsc: I-sze 20—II-gie 10 kop.
Krak.-Przedm. nr 79. 1262

5% Pożyczka Premjowa 1866 r.

asekurację od losowania ***1 (13) marca*** 1894 roku przyjmuje
DOM BANKIERSKI

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71.
Tabelki losowań kantor wydaje bezpłatnie. 217r

Dr ***Jakób Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 1164

— Dr med. KAMIENIECKI leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 1174

Ludwik Rosenbach,
buchalter banku Dyskontowego i przez ***Okręg Naukowy*** dyplomowany nauczyciel ***buchalterji podwójnej i rachunkowości handlowej,*** przeprowadził się na ul. ***Czystą nr 8.***

Wielki wybór
PIĘKNYCH ECRITUARÓW
z bronzu i na marmurze czarnym lub szarym, oraz kompletnych przyborów do pisania od najtańszych do najwykwintniejszych, poleca skład papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat 53 w Warszawie. 309r

Tytonie i papierosy:

Asmołowa z Rostowa nad Donem,
Kusznarewa z Rostowa nad Donem,
Popowa z Odessy,
Babadagły z Odessy,
Bostandżoglo z Moskwy,
Saatczy Mangoubi z Petersburga
poleca
Skład cygar oryginalnych hawańskich

Jan Sierakowski i S-ka

dawniej ***L. Gagacki,***
w Warszawie 297r
Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej).

— ***Dentysta Karol Stember,*** Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 1139

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziolecki
w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 7r

P. Marja Wodzińska

udziela lekcyj jazdy konnej dla dam w ***Tattersall'u Warszawskim,*** Ordynackie ul. Okólnik nr 9. 977

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra ***Kadlera.*** Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-ch dziennie.—Wierzbowa 6. 1147

A. ALLIMANT,

właścicielka magazynu ubiorów dziecinnych przy ulicy ***Niecałej 12,*** powróciła z Paryża i zaopatrzyła swój magazyn w najświeższe nowości. 1226

Filja dystylarni H. P. Szwabe w Rydze

Krochmalna 36—Telefonu 771.
poleca koniaki, balsamy i likiery nieustępujące zagranicznym. 237

Wyłączna sprzedaż tylko u wynalazcy.

CAPILLIFER

NIEZAWODNY ŚRODEK
wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co doświadczono długoletnią praktyką.
Ceny flakonów: 1.20 k., 2 i 3 rs.
Uwaga. Każdy flakon powinien być zaopatrzony na korku i denku jednakowemi markami, portretem, № 1036 pozwol. urzędu lekarsk. i własnoręcznym podpisem: T. L. Grabowskiego.

Aleja Jerozolimska № 76, m. 7.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 1

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny	Odch. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . .	10	5 w.	6	10 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	20 w.
	Pocztowy 3 klasy.	10	20 r.	7	5 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	3	30 pp.	2	— pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzk. i dąbr.)	6	50 pp.	10	30 r.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	4	50 pp.	1	— pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	15 r.	9	15 w.
	Osobowy 3 klasy	11	15 w.	4	20 r.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	8	45 w.	8	25 r.
Warsz.-terespolska	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	56 pp.	1	25 pp.
	Towarowo-osobowy . . .	10	53 w.	7	5 r.
	Towarowo-osobowy . . .	10	1 r.	7	21 w.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.	2	47 pp.	3	11 pp
	Osobowy 3 klasy	7	47 r.	9	56 w.
	Osobowy do Iwangrodu. (Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).	11	39 w.	7	2 r.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.	5	31 pp.	11	10 r.
	Osobowy 3 klasy	8	15 r.	9	38 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	1	52 pp.	3	40 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	3	2 pp.	2	30 pp
Warsz.-petersburska	Pocztowy 3 klasy.	9	38 r.	7	53 w.
	Osobowy 3 klasy	11	25 w.	8	8 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	30 pp.	6	13r

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 859

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Nieznajomej.—List drugi na Nowy-Świat, już pod właściwy numer adresowany, doszedł. Odpowiedź posłana na pocztę poste-restante. Adres stanowi numer domu. Zapytać więc należy o ów numer bez wzmianki ulicy.
1264 Prawdopodobnie znajomy.

OSTRZEŻENIE.

Doszło do naszej wiadomości, że w Warszawie, a także w miastach prowincjonalnych, znajdują się w sprzedaży pilniki, narzędzia i noże maszynowe z marką

BURY & Co



W skutek tego zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, że prawdziwe nasze wyroby, zaopatrzone są marką fabryczną

Burys & Co Sheffield



i **sprzedaż** takowych **na Królestwo** jest **przez nas powierzoną** wyłącznie **firmom S. PRYWES i MOZES NEUFELD w Warszawie.**

Marka nasza zatwierdzoną jest przez Departament Handlu i Przemysłu i wszelkie naśladownictwa na drodze sądowej dochodzić będziemy.

322 **Sheffield, dnia 8 Lutego 1894 r.**

BURYS & Comp.

Dnia 18 Lutego 1894 roku.

W IMIENIU Najjaśniejszego Pana.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale II, na posiedzeniu sądowem w komplecie następującym: Prezydujący Towarzysz Prezesa D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: W. E. Bieliński, A. J. Hoch, J. F. Gardowski, Sekretarz A. A. Szymkiewicz, w sprawie ogłoszenia upadłości Zygmunta Machonbauma postanawia:

1. Ogłosić upadłość kupca Zygmunta Machonbauma, przyjmując za początek upadłości dzień 7-go Grudnia 1893 r.
2. Sędzią Komisarzem upadłości mianować Członka Sądu J. F. Gardowskiego, Kuratorem zaś adwokata przysięgłego W. W. Kosteckiego.
3. Delegować Komisarza sądowego Przewalińskiego, celem opieczętowania majątku upadłego znajdującego się w mieszkaniu jego przy ulicy Wielkiej Nr 49 oraz wszędzie, gdzie się takowy okaże.
4. Osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go pod dozór policyjny.
5. Wyrok niniejszy wywiesić w sali przyjęć Sądu Handlowego i wyciąg takowego opublikować w sposób prawem przepisany, oraz znieść się z Kantorem Pocztowym o wydawanie adwokatowi przysięgłemu Kosteckiemu wszelkiej korespondencji, adresowanej do upadłego.
6. Wyrok ten zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Oryginał podpisany przez Skład Sądu.
Za zgodność poświadcza Kurator.
Adwokat przysięgły Wincenty Kostecki.

Kurator Massy Upadłości
ZYGMUNTA MACHONBAUMA.

Na zasadzie art. 475 i 478 Kod. Handl. zawiadamia pp. **wierzycieli massy**, aby stosownie do postanowienia Sędziego Komisarza z d. 23 Lutego st. st. r. b., stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Wydziale upadłości Sądu Handlowego przy ulicy Długiej № 7 d. 3 (15) Marca r. b., o godzinie 10-ej rano, t. j. we Czwartek, z dowodami, usprawiedliwiającemi ich charakter wierzycieli, celem dopełnienia wyboru syndyków tymczasowych massy Machonbauma.

Warszawa, d. 24 Lutego (8 Marca) 1894 r.
Adwokat przysięgły **Wincenty Kostecki.**
431 ulica Długa № 28.

APTEKI

na prowincji poszukuje się do nabycia. Oferty dla „*Moskwa*", składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska Nr 26. 430

Ważna Wiadomość.



Świeżo nadeszłe z Hamburga ulubione małe wschodnie indyjskie **Kolibry** sprzedaję parę po rs. 6, w wielkim wyborze i nadzwyczaj ładnych kolorach, jak również **Kanarki z Harcu**, śpiewające wieczorem przy **świetle** jak i w dzień, sztuka rs. 5, 6, 8, 10 do 15. samiczki po rs. 2, szare i kolorowe **Kardynały**, sztuka rs. 10. **Inseparable**, para rs. 10, **Kakadu** rs. 15, **Amazonki** rs. 30, szare papugi rs: 25, 50, 75 do rs. 100, **Arras** szt. rs. 75.—Złote i srebrne **rybki** szt. kop. 15, 20, 30, 40 do 75.

Nowosenatorska 7, **ERNEST PESZEL**
429



Ludwik Hilkner,

WARSZAWA.
Krakowskie-Przedmieście Nr 5,
wprost Uniwersytetu, poleca:

WELOCYPEDY

najsłynniejszych angielskich fabryk

Humber & Co. Ltd. i Premier Cycl Co. Ltd.,

na sezon 1894 roku.

CENY UMIARKOWANE.
Cenniki bezpłatnie. 333r

Skład maszyn do szycia

Ręcznych i Nożnych



Reperacje maszyn przyjmuje

Na raty najtaniej sprzedaję

L. BEDNAWSKIEJ
Krakowskie - Przedmieście 83.
WARSZAWA

Zaraz do wynajęcia

Obszerny SKŁAD,

na różnego rodzaju towary.—Wiadomość na miejscu Ceglana № 8, gdzie magazyny Banku Handlowego. 330r

---

PLAC do sprzedania,

w okolicy kolei Wiedeńskiej, 3200 łok. □, frontu 50 na dogodnych warunkach. — Wiadomość Żórawia 38, w kantorze, między 2—4. 406

Do sprzedania: 2 Landa,
„ 2 Karety
dwuosobowe,
„ 2 Faetony
mało używane.

Nowy-Swiat № 53. 393
Wiadomość w kantorze najmu karet.

Kąpiele „Diana,"

Łaźnia Parowa
z KAMIENI
Basen, Prysznice,
WANNY
marmurowe i miedziane,
Abonament 3, 6, 12, biletów taniej. 92
13. Chmielna 13.

Zarząd Stowarzyszenia

„MERKURY",

podaje do wiadomości, że wypłata dywidendy i wkładów, uskutecznia się codziennie, od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu. 334r

---

Twarde i bez folgi nowe sztuczne

Brylanty,

nagrodzone złotym medalem w Chicago.

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym,



a ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie mzożebnem odróżnić ich od prawdziwych.

W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścionki, Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki** etc., sprzedaje skład fabryki 208r

„Paryzka Kompanja"

w Warszawie, róg Ogrodowej i Białej № 10.
Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.

Rodzina Brodowskich

herbu Łada,

W familijnym interesie uprasza się wszystkich, należących do rodziny Brodowskich herbu Łada, o zgłoszenie się piśmienne wraz z podaniem wszystkich dokumentów, służyć mogących jako dowód należenia do tej rodziny.—Listy proszę nadesłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. Ł. B. Ł. 401

O! **Nadesłane** O!

OSTRYGI

KONSTANTYNOPOLSKIE, 291r

tuzin średnich 60 kop. tuzin dużych rs. 1.25 k.

H. Kottek-Kottecki,

O! **Niecała 5,** O!

Skład hurtowy russkich ręcznych

Koronek

i czysto jedwabnych 423

Wstążek.

Sprzedaż tylko na **sztuczki**
Nalewki № 25, mieszk. 2, **1-e piętro.**

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wynalazku

Juljana Józefowicza,

perfumiarza. Jest to najlepsza roślinna farba, włosom i zdrowiu nieszkodliwa, którą można w przeciągu 10ciu minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szatyn i blond.** Flakony po rs. **1.35** kop. i rs. **2.**— Główny Skład **Nowo-Senatorska 2.** 426

Do założenia fabrykacji artykułu, tu jeszcze nie wyrabianege, a mającego rozległe zastosowanie w budownictwie, potrzeba

Kapitalisty

z 10,000 rubli.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Budownictwo A. B." 376

Do sprzedania

WAŁACH



szpakowaty, lat 4, wzrostu 2 arsz. 8 wer., chodzi w pojedynce i w parze.—Hotel Lipski, u szwajcara. 414

Na Ciasto Mąkę Banacką

w woreczkach plombowanych po 10, 20, 40 funtów i drożdże wyborowe, poleca

Skład Mąki „Słodowiec",

Przechodnia 3. 413

W domu Nr 10, przy ul. Senatorskiej, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w nowo-wybudowanych oficynach

15 lokalów

pp 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, 8 lokalów po 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, inne mniejsze lokale z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, jak np. wodociągi, zlewy, waterklozety, lodownie pokojowe, specjalne pomieszczenie na pralnię, piec cukierniczy i t. p.

Obszerny parter i antresole na kantory, składy towarów, biura i t. d.—Te ostatnie mogą być podzielone lub urządzone stosownie do żądania wynajmującego. 424

Sklepy od ulicy Daniłowiczowskiej.



Zakład Fabryczny,

Nowy-Świat Nr 8.

Posiada na składzie wagi decymalne i stołowe, przyjmuje obstalunki na wagi wozowe i wszelkiej konstrukcji, nadto wykonywa na obstalunek narzędzia rolnicze, sieczkarnie, młocarnie, wialnie i t. d., wagi decymalne, stołowe i narzędzia rolnicze, sprzedaje, reparuje z dokładnością, po najniższej cenie i za trwałość ręczy.

PP. Kupcom odstępuje rabat. 134

DO MATEK i GOSPODYŃ.

Polecamy mleko z mleczarni „BRONISŁAWA," pod nadzorem Laboratorjum d-ra Stępniewskiego, mleko dostarczane z firm podmiejskich trzy razy dziennie, dozór lekarski nad zdrowotnością krów i dobrocią mleka, daje zupełną gwarancję dobroci.— **Kwarta tylko 10 kopiejek.** — Mleko sterylizowane na pokarm dla niemowląt (ssaków), według metod naukowych. — **KEFIR** przyrządzany na sposób wschodni i według ostatnich wyników naukowych.—Mleczarnia przy Laboratorjum **d-ra Stępniewskiego,** Złota 35.—Zamawiać można: Czerski, Marszałkowska 148; Apteka Truszkowskiego, Nalewki 28; Apteka Kosińskiego róg Miłej i Muranowa; Apteka Iwańskiego, Twarda 34; Apteka Popiela i Lipskiego, Nalewki 24; Skład win Truskalskiego, Chłodna róg Białej 2. 214

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić, że w końcu Marca r. b. otwieram
SKŁAD APTECZNY i FARB przy ulicy Chłodnej № 26, w domu W-go Majewicza.
343 Prowizor farmacji *S. Leisermann.*

COGNAC „IMPERIAL”

Fabryka w Warszawie,
Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokiem cłem i banderolą. Sprzedaż we wszyst. znaczn. handlach w Warszawie i na prowincji, hurtowa— w kantorze fabrycznym. 105r

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

otrzymał z osobistych zakupów

NOWOŚCI

na sezon bieżący oryginalne francuzkie i angielskie.

Nowe fasony

PALTOTÓW, OKRYĆ I OKRYWEK.

Specjalność Magazynu

BURKI Himalaya double face Rs. 33.

Nowe fasony—nowe materjały

Próby i rysunki gratis—franco wysyłają się na prowincję. 380

Odznaczone na Wszechświatowej Wystawie w Chicago Wysokim Medalem

WINA BRACI KEMPNERÓW

w Warszawie, Długa Nr 5, 22r
są do nabycia w znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji.

Lekarz Weterynarji
Dywizjonu Żandarmskiego
Bogojawleński.
Za pomocą kucia i dopasowywania podków leczy **nieprawidłowe i krzywe kopyta**
Przyjmuje obstalunki na podkowy wszystkich **fasonów.**—Kuźnia przy ulicy **Żelaznej № 69.** 348

Zawiadomienie.

Ponieważ macocha moja, nie uwzględniając mojej 18-o letniej pracy u ś. p. ojca mojego Adolfa Pilisch, nie chciała wejść ze mną współkę, otworzyłem pod własną firmą
przy ulicy Bielańskiej Nr 3, w Hotelu Lipskim

Magazyn obuwia damskiego i męzkiego.

Interes i warsztat mojego ojca osobiście prowadziłem, staraniem mojem będzie zaskarbić sobie to zaufanie, jakiem Szan. Publiczność ś. p. ojca mojego zaszczycała, dając towar taki sam, a po znacznie przystępniejszych cenach. 373

Franciszek W. Pilisch.



Rękawiczki damskie

z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1,65 kop.
w Składzie Rękawiczek **Józefa Lukrec,**
207 **TŁOMACKIE 3.**

Wydział Rekomendacji Pracy,

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Współpracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy (29 Świętokrzyska 29),

odaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia uchalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki ekspedjentki i agentki na miasto.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych.

Bliższe szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 5-ej i **od 8-ej** wieczorem.

Rekomendacja dla obu stron, odbywa się zupełnie bezpłatnie.

25r Przewodniczący Wydziału **E. Fr. Podien.**

GŁÓWNY SKŁAD
Zakładów Żyrardowskich
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 55,
poleca ***w wielkim wyborze:***

Pierwsze transporty towarów wiosennych już nadeszły.

Płótna wszelkiej szerokości.
Stołową bieliznę białą i kolorową.
Wyroby pończosznicze.
Gotową męzką i damską bieliznę.
Dziecinne kompletne wyprawki.
Dywany i materjały meblowe.
Firanki i Portjery.
Kołdry wełniane i jedwabne.
Kapy i Serwety fantazyjne.

Pierwsze transporty towarów wiosennych już nadeszły.

Gotowe wyprawy od rs. 250 do rs. 5,000.
Sprzedaż podług cennika fabrycznego. 293r

MARJA POŁTAWSKA,

po odstąpieniu sklepu otworzyła w mieszkaniu **Trębacka 3, m. 5,** sprzedaż pończoch, halek, fartuszków, chusteczek i t. p. 299r

po cenach wyjątkowo nizkich.

Materjały Wełniane

czarne, kolorowe, oraz mundurkowe,

poleca

KRAJOWA MANUFAKTURA

POD FIRMĄ

„IRENA"

Marszałkowska № 109. 411



FRANÇOISE & ANNETTE

Niecała 5, 1-sze piętro. 281r



№ 101

Szanowna Publiczność zechce sama ocenić i wydać swój sąd o nowo wypuszczonych

PAPIEROSACH z doskonałego tureckiego tytoniu

wyrobionych, które zaletami swemi przewyższają wszystkie dotychczas wydane gatunki.

Bibułka biała prawdziwa francuzka.

10 sztuk 6 kop.—5 sztuk 3 kop. 290

Egzystujący od 1854 r.

Magazyn Mebli i Luster

zagranicznych i Warszawskich

P. GLOBUS,

BIELAŃSKA № 5. BIELAŃSKA № 5

poleca wielki wybór **Mebli i Luster**, od skromnych do najwykwintniej stylowych, po cenach bardzo przystępnych. 155

Interes galanteryjny

i skład materjaiów pismiennych wraz z księgarnią i czytelnią, dobrze prosperujący w mieście gubernjalnem, z powodu podeszłego wieku właściciela tanio do sprzedanie, firma egzystuje lat 35.—Bliższą wiadomość udzieli Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 331r

MYDŁO z MLEKA!

D. R. P. № 30360 i 30361.

Jedyne mydło zupełnie obojętne, nieznanej dotąd **delikatności**. Mydli wybornie, oczyszcza naskórek nie zamulając go jak mydła kosmetyczne i nie obrażając go, jak tanie mydła pachnące. Nadaje skórze cudną, bo **naturalną delikatnosć**.—Jedyne do mycia niemowląt; przywraca nawet cerze zwiędłej pierwotną świeżość—Wyrobione **wyłącznie i pod gwarancją** z czystego **świeżego mleka**. Nabywać można w znaczniejszych Skład. Apteczn. i Perfumerjach po 50 kop. 169r

36 Senatorska (Plac Resursy Kupieckiej, dom Seidla).

M. WILDEN.

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne

wyrabia i posiada na składzie ***posadzki*** massyw dębowe i fornirowane, jak również ***okna, drzwi*** oraz różne ***profile stolarskie*** do robót budowlanych i meblowych.

Towarzystwo podejmuje się wykonania i dostarczania wszelkich robót budowlano-stolarskich. 229

Biuro: Warszawa, Marszałkowska Nr 154.

4. CZYSTA 4.

NOWOŚCI

na Suknie i Okrycia

otrzymał

MAGAZYN BŁAWATNY

M. WIĘCKOWSKI. 308r

4. CZYSTA 4.

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztućce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.

Składy w Warszawie: 282

Główny Hotel Europejski.—Filja róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenta, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

MUSBRATT

Najlepszy płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały stosownie do życzenia: blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.

Cena pudełka większego **rs. 3**, mniejszego **rs. 2**, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej.

Przy kupnie należy wymienić żądany kolor.

Skład główny w Centralnym Magazynie Perfum i Kosmetyków **Jana Kalinowskiego** w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 65; oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych; w Moskwie u **Teodora**, Kuzniecki most № 1. 2547

Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia

„ŁAGIEWNIKI"

niniejszem zawiadamia, że z dniem 1 Marca r. b. otworzył

SKŁAD DETALICZNY

przy ulicy Bielańskiej № 1, róg Senatorskiej.

Skład główny, Ceglana 21. 433

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z włoskim lub szyciem do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 8146

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 8785

Angielska Metoda Reusnera dla samouków z wymową kurs I-szy kopiejek siodemdziesiąt pięć, kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20, komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70.—Metoda Niemiecka kurs I-szy kop. 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet rs. 2.—Elementarze: polski po kopiejek 25, 15, 4.—Polsko-niemiecki lub russko-niemiecki po kop. 35, 20, 10. Dopłata na pocztę 20 kopiejek do rubla. Skład u autora (Reusnera), Złota 6, Warszawa. 4391

A. Szkoła kroju, szycia, Emilji Ehrenkreutz uczennicy Worth'a, Zgoda 3. Zapisy każdodziennie, Pensjonarki przyjmuję. Przy szkole pracownia sukien. 4371

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 8839

Akcentem paryskim udzielam konwersacji francuzkiej u siebie. Zastać od 1—2, Złota 20, mieszkania 6. 8464

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 7236

Francuzka z niemieckim udziela konwersacji u siebie. Nowy-Świat 59—15. 8825

Gimnazistka posiadająca śpiew, muzykę, język polski, russki, niemiecki, francuzki z konwersacją, szuka posady. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne. Marek, dawniej Dąbrowska. 8522

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Przygotowuję do szkół. Ciepła 7, 1-e piętro, mieszk. 64. 8816

Lekcyj śpiewu solowego, (ustawienie głosu) udziela doświadczony artysta pedagog zagraniczny. Złota 2, m. 1. 6742

Łódź. Polki, francuzki, niemki, poszukujące miejsca nauczycielek i bon, zechcą się zgłaszać piśmiennie lub osobiście, do biura nauczycielskiego W. Rościszewskiej w Łodzi, ul. Dzielna 4. 405r

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 8378

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Jasna № 6, zastać można od 4—6. 8755

Nauczycielka języka francuzkiego poszukuje lekcyj. Długa 5, u rządcy. 8845

Nauczycielka z wyższym patentem, oraz ze świadectwem z konserwatorjum, udziela lekcyj francuzkiego z russkim, muzyki, teorji harmonji i przysposabia do egzaminów nauczycielskich i klasowych—niedrogo. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „A. Sb." 8787

Nauczycielka muzyki, która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Smolna № 1, mieszkania 11. 8783

Potrzebna jest na wieś do dwojga dzieci gimnazistka, z konwersacją francuzką i muzyką. Zgłaszać się: Nowogrodzka 9, m. 24, między 11-tą a 1-ą po południu. 8635

Potrzebny student do matematyki i niemieckiego, cztery razy tygodniowo, 4 ruble miesięcznie. Krakow.-Przedm. 40, mieszkania 4. 8788

Potrzebna francuzka do konwersacji wieczorem, 3 rs. miesięcznie. Bracka 5, mieszkania 28. 8891

Przygotowuję do szkół rządowych. Cena przystępna. Czysta 4, m, 10. 8912

Przy magazynie Pieńkowskiej, Elektoralna № 45. Szkoła kroju i szycia sukien przyjmuje jak dawniej tak i obecnie uczennice przychodnie i stałe. Dwudziestokilkoletnia praktyka w tej gałęzi i ztąd nabyte doświadczenie są najlepszą rękojmią. 6817

Paryżanka poszukuje lekcyj za obiady lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Andromaque." 7804

Śpiewu lekcje. Metoda pierwszorzędnych metrów. Warunki dogodne. Adres: Chmielna 23—7. „Udzielający lekcyj śpiewu." 8626

Student poszukuje lekcyj. Gruntownie matematyka, francuzki, niemiecki, konwersacja. Oferty Kurjer „Matematykowi." 8523

Udzielam lekcyj muzyki fortepianowej, po bardzo przystępnej cenie. Ulica Zgoda № 5, mieszk. 17. 8230

Zakład froeblowski Anieli Kostka, Leszno № 34. Zapis codziennie. 6189

Doniesienia osobiste.

„Niecierpliwa" otrzyma list, „Marja-Antonina" ma list. 8911

„Ł. L. i P." oraz „Alina 25" mają listy. 8778

Łódź poste-restante dla „Marysieńki" i „Hermana 50" są listy. 8779

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bez żadnego wynagrodzenia osoba młoda pragnie wyjechać na wieś do towarzystwa lub wyręczenia pani domu. Nowy-Świat № 44, m. 20. 8775

Bona starsza z językiem niemieckim, która się zajmowała przez kilka l. t. domem i dziećmi; poszukuje odpowiedniego miejsca. Chłodna 46, mieszkania 15. 8834

Kuchmistrz francuzki, opuszczając poprzednie miejsce w pewnym dużym, znacznym domu, życzy sobie znaleźć inne odpowiednie. Wiadomość w księgarni Viollet, ul. Senatorska 29. 8486

Lokaj poszukuje miejsca woźnego od 1-go kwietnia z kaucją rs. 500; w razie żądania może obsłużyć swego chlebodawcę jako lokaj. Upraszam W-ych panów o złożenie adresu w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Woźnego." 8211

Młody francuz z polskim, russkim i niemieckim poszukuje posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Francuz." 8485

Młoda inteligentna kobieta poszukuje pracy.—Obożna 4, m. 1. 8889

Malarz i pozłotnik poszukuje robót po domach prywatnych. Łaskawe oferty upraszа składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Malarza." 8690

Młoda osoba, z dystyngowanej rodziny, z odpowiedniem wykształceniem, pragnie od każdego czasu przyjąć miejsce za towarzyszkę i wyręczycielkę pani domu. Łaskawe oferty proszę nadesłać pod lit. „N. N. 154" poste-restante Wągrowice, Księstwo Poznańskie. 8323

Młody człowiek, łodzianin, będący w jednym z większych kantorów przy sprzedaży materjałów wełnianych, władający językami polskim, russkim i niemieckim, poszukuje miejsca ekspedjenta, sprzedającego lub do lekkich biurowych zajęć. — Łaskawe oferty proszę przesyłać: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego „F. Ż." 387r

Niemka inteligentna daje konwersacji na godziny.—Oferty przyjmuje Kurjer pod „Bracka." 8844

Osoba średniego wieku, znająca doskonale gospodarstwo wiejskie kobiece, posiadająca świadectwa, poszukuje zaraz samodzielnego zarządu domem. Twarda 50, m. 8. 8519

Osoba inteligentna, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domem, z najlepszą rekomendacją. Grzybowska 37, m. 29. 8505

Osoba młoda, katoliczka, poszukuje od d. 1-go kwietnia r. b. miejsca kasjerki lub sklepowej. Na żądanie kaucja do wysokości rs. 500 może być złożoną. — Łaskawe oferty pod adresem: Warszawa poste-restante pod lit. „K. M. № 19" przesyłać uprasza się. 8525

Osoba inteligentna, wykształcona, wesoła, poszukuje zajęcia w domu zamożnym do towarzystwa lub opieki nad dziećmi. Oferty Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Potrzebującej." 8837

Poszukuję miejsca jako zawiadowca młyna parowego, posiadam wszelkie praktyczne i kupieckie znajomości w fach ten wchodzące.—Zarządzałem wielkiemi młynami zagranicą, służyć mogę prima referencjami. Oferty proszę nadsyłać: kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi sub J. K. 100. 418r

Przepisywanie na czysto charakterem czytelnym manuskryptów, akt i t. d. przyjmuje się. Nowy-Świat № 34, m. 33. 8327

Pomocnik aptekarski, izraelita poszukuje miejsca na prowincję lub Rosję. Warunki przystępne. Zgłosić się Nalewki № 26, m. 15, A. Kamiński. 8793

Panna inteligentna poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. W. 380r

Rs. 4,000 i poważne referencje, buchalter z niemieckim, polskim i francuskim, ruchliwy, energiczny, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Referencje." 8020

Rysownik kanalizacyjny kompetentny poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kanalizacja". 8777

Uczeń poszukuje miejsca do handlu. Żelazna 44, m. 5. 8791

Urzędnik z gwarancją, energiczny, poszukuje zarządu domu od 1-go kwietnia, lub św. Jana. Mieszkania potrzebuje 2 pokoje i kuchni.—Oferty przyjmuje kant. Kurjera pod „Urzędnik". 8798

Wdowa 24-letnia, niemka, wykształcona, z językami, muzyką i śpiewem, pragnie miejsca do towarzystwa. — Oferty: Kurjer Warszawski „A. Towarzystwo." 8223

b) Zaofiarowane.

A. Panien 4-ch zdolnych do staników potrzeba zaraz. Długa 23, Szefer. 8852

A. Potrzebna zdolna podręczna do sukienek dziecinnych. Ulica Niecała 12, Allemant. 8847

A. do kwiatów potrzebne są: podręczna i uczennica. Mokotowska 50—3. 8835

Bona niemka, umiejąca szyć, potrzebna do małych dzieci. Świadectwa wymagane.—Wspólna 26, m. 6. 8158

Baletnic potrzeba zaraz do cyrku A. Harina. Brześć Litewski. 8236

Bona polka lub niemka szyjąca na maszynie Singera potrzebna do jednego chłopczyka. Świadectwa konieczne. Pensja 5 rs. Chmielna 49, m. 26. 8780

Ekonom gospodarczy, uczciwy, pracowity, energiczny, potrzebny od 1-go lipca. Kopje świadectw i wymagania przesłać poste-restante Międzyrzec dla B. B. 8192

Ekonom z dobremi rekomendacjami, dokładnie obeznany z uprawą buraków cukrowych, żonaty, którego żona zajmowaćby się mogła gospodarstwem kobiecem, nabiałem i drobiem, potrzebny jest od 1-go lipca 1894 r. Kopje świadectw i żądane warunki nadsyłać do zarządu dóbr Srebrna, stacja pocztowa Płock. 8571

Gospodyni zdolna, pracowita i uczciwa potrzebna na wieś, zaraz lub od 1-go kwietnia roku bieżącego. Wiadomość: Bracka 8, u stróża. 8786

Hafciarka uzdolniona w płaskim ściegu (Plattslichstickerin) może zaraz znaleźć miejsce na prowincji. Bliższa wiadomość u pani Springsguth. Leszno 53. 415r

Kilku zdolnych bronzowników, chcących uczciwie pracować, znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów platerowanych, Wolska 17. 8773

Kucharka z bardzo dobremi świadectwami potrzebna od 1-go kwietnia na wieś. Zgłaszać się: Włodzimierska 9, mieszk. 5, zrana między 10 a 12-tą. 8524

Kantorowa do filji pralni potrzebna. Zgłaszać się: Dzielna № 3, tylko do godz. 10-ej zrana. 8517

Kuchcik uzdolniony potrzebny na wyjazd.—Zgłaszać się: hotel Europejski № 213, od 8 do 10-ej zrana lub od 4—6-ej po poł. 8651

Lekarz (kawaler) potrzebny natychmiast do osady w gubernji grodzieńskiej, z pensją rs. 300. Informacje w Warszawie, Elektoralna № 1, w składzie win W-go Roezlera, u W-go Hipolita O. 8691

Modniarki zdolne potrzebne, płacę dobrze, robota cały rok. Dąbrowski, Żabia. 8033

Maszynistka zdolna do pończoch i wykończarki potrzebne zaraz. Nowogrodzka 9, mieszkania 24. 8774

Maszynista drukarski potrzebny zaraz. Hotel Saski 24. 8767

Młody człowiek do lat 20, chrześcijanin z niemieckim potrzebny jako praktykant do farbiarni. Wiadomość: Rymarska 10, skład przędzy. Warunki dogodne. 8765

Niania niemka, inteligentna, potrzebna do rodziny chrześcijańskiej. Ulica Komitetowa 3—8. 8835

Panny zdolne do kapeluszy potrzebne zaraz. Freta Szeroka № 7, m. 6. 8560

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do bielizny. Bednarska 10, m. 11. 8533

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników oraz i do spódnic. Bielańska № 16, m. 9. 8165

Panny do staników potrzebne zdatne. Tłomackie № 13, mieszkania 19. 8297

Panny zdolne staniczarki potrzebne zaraz i podręczne. Hoża 13—1. 391r

Potrzebne dwie prasowaczki: jedna na wyjazd do Kielc, druga w miejscu. Ulica Nowolipie 30, dom Rajchmana, 3-ie piętro, do pani Rendel. 8722

Potrzebny subjekt felczerski uzdolniony. Wolska 50. 8650

Potrzebny uczeń do bronzownika. Ulica Czerniakowska № 116, u H. Martin. 8534

Potrzebna zaraz panienka do sklepu norymberskiego z porządnej rodziny, sprytna, inteligentna, umiejąca ładnie pisać. Wiadomość: Szkolna № 7, m. 12. 8794

Panna do szycia potrzebna. Żelazna 44, m. 5. 8790

Potrzebne podręczne do sukien. Ul. Solna № 12, m. 10. 8826

Potrzebny czeladnik krawiecki. Marszałkowska 143, m. 12. 8813

Potrzebna maszynistka do pończoch. Złota 58, m. 22. 8812

Praktykanta ogrodniczego przyjmie zaraz z pensją zakład ogrodniczy, ulica Leszno № 20. 8916

Panny do sukien potrzebne. Nowomiejska 3, m. 5. 9883

Potrzeba panien do znaczenia bielizny od sztuki. Nowy-Świat 57—18. 8874

Panna, uzdolniona staniczarka, potrzebna na wyjazd, warunki dobre. Wiadomość: Hoża 53, m. 1. 8707

Poszukuje się bardzo zdolnego ślusarza do szpytów. Oferty przyjmuje Kur. Warszawski pod lit. „Net C^o". 8764

Potrzebna niańka niemka. Wiadomość: Mazowiecka 7, mieszkania 4. 8713

Potrzebna prasowaczka do pralni chemicznej. Królewska № 20. 8704

Potrzebna osoba uzdolniona do kapeluszy na wyjazd. Warunki korzystne. Wiadomość: hotel Niemiecki 67, od 7—9-ej wieczorem. 8328

Potrzebna zaraz na wyjazd zdolna osoba do kapeluszy damskich. Wiadomość: Hotel du Nord № 27, do 10-ej zrana i od 7-ej wieczorem. 8507

Subjekt fryzjerski potrzebny zaraz na salon męski, gaża od 15 rs., zgłaszać się do zakładu Marcinkowskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska № 116 nowy. 416r

Uczeń potrzebny jest do składu bielizny, gmach Teatru pod filarami. 8763

Uczeń potrzebny jest do interesu ajenturowo-komisowego, władający językiem niemieckim, rodziców ewangelików. — Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. M. H. 20. 8518

Wakuje miejsce dla lekarza. Bliższa wiadomość w Błędowie przez Mogielnicę, gub. warszawskiej, u aptekarza miejscowego. 8553

Wykończarka do pończoch potrzebna na przychodnią. Nowogrodzka 9, mieszkania 24. 8636

Za usługi pojedynczej osoby daję mieszkanie. Praga, Brzeska 5—33. 8846

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 257r

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wyprzedaż trwa codzień i w niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7, róg Leszna, w Warszawie. 376r

A) Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite i inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany, łóżka. Elektoralna 45, m. 3. 5667

A. Ozory, Ozory marynowane sprzedaję tanio! Marszałkowska 147, mieszk. 12. 8761

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ścierki i samodziały włościańskie w wielkim wyborze.

B. Pończochy, skarpety, trykotaże, halki, matiny i wyroby włóczkowe ręczne.

B. Rękawiczki, krawaty balowe i codzienne oraz kwiaty i pasmanterje.

B. Garderobę męzką i dziecinną, bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną i galanterję metalową, skórzaną i drewnianą.

B. Wyroby platerowane, nożownicze, blacharskie, szewckie i szczotkarskie.

B. Meble gięte, żelazne, oraz materace, poduszki, kołdry gotowe i na obstalunek.

B. **Naczynia** i statki kuchenne metalowe i drewniane.

B. **Perfumy**, mydła toaletowe, szuwaksy, atramenty, ołówki.

B. **Włoszczyznę**, owoce suszone, jagody na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 155r

Biurko dębowe siedmioszufladowe 20 rubli u stolarza, Żórawia 5. 8724

Bardzo tanio do nabycia wszelkie przyrządy do posadzek betonowych. Dzielna 23, mieszk. 1. 8769

Bilardy używane rozmaitej wielkości sprzedaję i zamieniam. Szajerowicz, ulica Freta 5. 8768

Bryczka i chomont angielskie, używane, są do sprzedania niedrogo. Nowa Praga, ulica Stalowa № 20, u gospodarza. 8814

Bronzy, makaty, porcelana, meble starożytne, zegary i t. p. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 8894

Chcę kupić fortepian Bechsteina w bardzo dobrym stanie. Oferty pod „A. Fortepian" przyjmuje Kurjer. 8887

Do wyboru. Łóżka do sprzedania. Hoża № 11, u stolarza, w 2-em podwórzu. 8590

Do sprzedania wanna duża cynkowa, używana. Oboźna 7, m. 26. 8556

Do sprzedania kareta mało używana. Kotzebue 4. Wiadomość u stróża. 8183

Do sprzedania tanio: meble urzędowej roboty, lampy, naczynia kuchenne miedziane, samowary, wanna cynkowa, tłomok skórzany pakowny, forsztowanie drewniane malowane olejno, zdatne do sklepu albo do pokoju, gablotka i t. p. Chłodna № 27, m. 1. 8760

Do sprzedania szafa, stół i inne rozmaite rzeczy z powodu wyjazdu. — Ciepła № 9, m. 19. 8851

Dywany krajowe, perskie i angielskie, serwety, firanki, portjery, obicia meblowe najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 312r

Dla panów rzeźników kiszki solone sprzedaję. Świętojerska 30, mieszk. 42. 1215

Fortepian czarny, dobry, sprzedaję ratami sześciorublowemi. Piwna 11, m. 18. 8784

Fortepian Hofera, krótki, bardzo ładny, sprzedam. Krakowskie-Przedmieście № 64, m. 2. 8882

Fortepian czarny, krótki, za rs. 120. Krakowskie-Przedmieście 20—15. 8880

Fortepian wiedeński Schnejdra, czarny, krótki, sprzedam za 160 rs. Chmielna № 45, m. 9. 8879

Fortepian piękny, krótki, do zbycia tanio. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 8878

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 8875

Fortepian czarny, krótki, najnowszej konstrukcji, kupiony w sierpniu r. z. za 525, z powodu wyjazdu do sprzedania za 400 rs.— Krucza 9, m. 9. 8154

Fortepian mało używany Hofera oraz różne eleganckie meble do sprzedania. Nowogrodzka 22, m. 13. 8498

Futro męzkie, kołnierz bobrowy, kołdra atłasowa puchowa, mało używane, do sprzedania. Świętokrzyzka 15, mieszk. 19. 8215

Fortepian Kralla-Seidlera rs. 90. Trębacka № 1, m. 11. 8162

Garderoba damska z powodu wyjazdu, suknie nowe, używane, żakiety, wszystko bardzo eleganckie, pościel ładna i wiele innych rzeczy. Zielna 27, m. 1. 7984

Garnitur dębowy stołowy z bardzo ładnym kredensem z braku miejsca do sprzedania. Senatorska № 35, m. 41. 8358

Glazura i glans czarny Al. Karwackiego na buciki męzkie, damskie i dziecinne, wyroby skórzane, walizy, fartuchy, uprząż, kalosze, nadaje piękny czarny kolor i połysk bez użycia szczotek, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 299r

Garnitury salonowe i buduarowe, nowe oraz używane, od 30 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 8698

Jedynie tylko wyborowe gatunki nasion najtaniej poleca skład Emila Estreich, Warszawa-Mokotów, stacja tramwajów. 8074

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kupię tuzin krzeseł dębowych. Oferty tylko z ceną: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Krzesło." 403r

Koń młody, rosły, spokojny, do sprzedania. Marszałkowska 131, u stróża. 8898

Kupię platformę niedużą ale silną. Fabryka Kas, Grzybowska 62. 8759

Kasę Bohtego prawie nową, szkatułę żelazną zbywam tanio. Chłodna 40—22. 7767

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie Matyśkiewicz, Chłodna 40. 8744

Liberyjne surduty długie dwa, płaszczyki damskie do sprzedania. Krucza 36, mieszkania 1. 8861

Lokomobila 12-konna w kompletnym porządku, do sprzedania. Wiadomość: Złota № 48. 7749

Łóżek meblowych parę, komodę, umywalnię, toaletę mahoniową, regulator, zegar marmurowy, remontuar złoty, platery, miedź wyprzedaję. Chłodna 40—22. 7768

Łóżeczko i krzesełko dziecinne do sprzedania. Hoża 9, m. 8. 8843

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 8278

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 8612

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 5647

Meble za bezcen! Rozmaite garnitury, lustra i różne meble w wielkim wyborze i na raty. Elektoralna № 47, w magazynie mebli. 8198

Meble całe kryte, w dobrym stanie i fortepian, są do sprzedania. Ul. Szpitalna № 4, w sklepie ubiorów męzkich. 8363

Meble: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, szeslong, pufy. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania, firanki. 7453

Meble masiw orzechowe, portjera, tremo.— Żelazna 45, mieszkania 9. 8655

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Maszyny do szycia ręczne i nożne najtaniej sprzedaje za gotówkę i na rozpłaty tygodniowe po rs. 1 L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 8508

Meble nowe i używane wyprzedaję tanio.— Jerozolimska 58, tapicer. 7786

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 8858

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 8817

Meble na raty rozmaite tanio. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Meble." 8818

Meble. Garniturek fantazyjny, garniturek filarkowy, otomana, szeslong tanio, dywan. Bracka 8, m. 19. 8820

„Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Wielki wybór mebli: garnitury salonowe, stoły, otomany, kredensy od 30 rs., lustra, krzesła, szafy, samowarniki i t. p. 8892

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 8881

Materace sprężynowe, uznane za najwygodniejsze, doprowadziłem do cen możliwie niskich, mianowicie rs. 7 włosiane, z gwarancją 8! waldharowe 4.50, drzewnowełniane 2! Meble, dekoracje, rolety, markizy, pokrowce oraz wszelkie przeróbki. Tamże garniturek, otomana, szeslong tanio. — Świętokrzyzka 27, wprost Jasnej, Wrotnowski. 8828

Maszyna Whelera-Wilsona oryginalna, prawie nowa, 20 rs. Hoża 38—29. 8805

Meble palisandrowe, kryte utrechtem, meble mahoniowe staroświeckie, paka do fortepianu. Solna № 12, m. 4. 8808

Meble i samowar do sprzedania. Freta 11, m. 14. 8762

Mleko. Jest do odstąpienia do kilkunastu garncy dziennie świeżego mleka ze znanego majątku, z dostawą dwa razy dziennie.— Zamówienia: Włodzimierska 8, m. 6. 8720

Na nadchodzący sezon letni wielki wybór wózków dziecinnych o 35% niżej cen sklepowych. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 8893

Otomany gustowne, szeslong, szeslonżek damski bardzo tanio. Bracka № 10, stróż wskaże. 8890

Ogier lat pięć do sprzedania. Jerozolimska 68, do 12-ej, stangret Franciszek. 8682

Okazja! Kredens wielkich rozmiarów, kosztował rs. 550, do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 150. Sprzedaje się również lustro z konsolą i trzy gzymsy złocone. Leszno 28, mieszkania 8. 8673

Poszukuje się elewatora używanego do młocarni parowej 8-konnej. Oferty nadsyłać do zarządu dóbr Srebrna, stacja pocztowa Płock. 8570

Polskie pasy lite kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. R. W. 8877

Puder cukrowy funt 18 kop. Migdały od 35 kop. za funt. Rodzynki sułtańskie 15 kop. za funt. Śledzie od 2 i pół kop. za sztukę. Powidła węgierskie 10 kop. za funt. Masło wyborowe 35 kop. za funt. Ser litewski i szwajcarski na pudy i funty, poleca handel win i towarów kolonjalnych L. Buhardt, ulica Złota № 38. 7919

Ponter angielski biały, przeszło czteromiesięczny, umiejący warować i aportować, do sprzedania. Hoża 53, m. 1. 8708

Rower kupię pneumatyczny lub dęty używany. Oferty „Ace" Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 413r

Rękawiczki damskie z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1.65 kop., w składzie rękawiczek Józefa Lukrec, Tłomackie № 8. 267r

Szafy, stół, kredens, krzesła, wszystko dębowe, nowe, do sprzedania. Żelazna № 89, Dmowski. 8588

Szafa mało używana jest do sprzedania.— Grzybowska 61, m. 10. 8580

Sprzedaję i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8. 8506

Sprzedam kolebkę żelazną w dobrym stanie. Marszałkowcka 71, m. 30. 8709

Szyfonierka mahoniowa z bronzami, toaleta palisandrowa, dwie komódki antyk, serwis srebrny do herbaty. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 8895

Sprzedam garnitur orzechowy mało używany, stolik do kart. Złota 57—20. 8857

Szafa, tremo, kwiaty robione w doniczkach, biurko, stół, z powodu wyjazdu wyprzedam. Miodowa 18—2. 8832

Sprzedaję meble stołowe dębowe, szafę orzechową i nową uprząż russką. Wspólna № 6, m. 8. 8647

Tanio garnitur mebli, szafa, rzeźbione, prywatnie. Chmielna 10, m. 6. 8621

Tokarnię suportową nożną, żelazną, z naczyniem tokarskiem zbywam. Chłodna 40, Matyśkiewicz. 8124

Warszawskiej Fabryki Dywanów wszelkie wyroby sprzedają się w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 317r

Wołów opasowych jedenaście sztuk, gotowe pod rzeź, są do nabycia pod adresem: Zarząd dom. Bielice p. Sochaczew, stacja kolejowa Ruda Guzowska. 8475

Wierzchowy ogier szpakowaty, anglo-arab, kompletnie ujeżdżony, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania w Tattersalu Warszawskim, Ordynackie. 8873

Wyżeł seter czarny, rasowy, trzymiesięczny, po pięknym gordonie oraz jego matka do sprzedania. Wilcza 27, m. 1. 8899

Wannę z ogrzewaczem, prawie nową, zbywam tanio. Chłodna 40—22. 8742

Zegarek (amatorski) złoty damski, remontoir rs. 45, bransoletki, łańcuch kuty (masiw) 45, druga z szafirem i brylancikami 40.— Bracka 20—7. 8515

Z potrzeby sprzedam otomanę, garnitur orzechowy, szeslong, firanki, sofę paryską, zegar antyk, fotele, sofę. Ogrodowa 23, mieszkania 11. 8849

Zastawa kryształowa rzadkiej piękności na 12 osób do sprzedania. Nowy-Świat № 42, mieszk. 19, codzień od 12 do 2-ej prócz niedzieli. 8831

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych, lustra, toaleta, szafa. Ulica Hoża 38, m. 26. 9578

5 koni półkrwi 4-letnich nadesłano ze wsi do sprzedania w hotelu Polskim, Długa № 29. 7920

Interesa handl. i majątk.

Chcę kupić dom bez pośrednictwa, w cenie 100 do 140 tysięcy rubli, w dzielnicy między Aleją Jerozolimską a Miodową. Wiadomość: Nowogrodzka 37, mieszk. 4, u adwokata. 8241

Dom do sprzedania. Żelazna 44, mieszkania 5. 8789

Dom dziedziczny z placem frontowym do budowy, z dochodem rocznym rs. 7,800, w okolicy Muranowskiej, sprzedam za 60,000 rs. Wiadomość: Ceglana 1, mieszkania 6, od 1-ej do 2 ej. 8681

Do sklepu niciarskiego przy jednej z pryncypalnych ulic żądane są w komis: matinki, halki i sukienki dziecinne. Wiadomość: „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 8896

Do sprzedania majątek w gub. wołyńskiej, rozległości 20 włók w dobrej glebie bez służebności. Odległość od granicy wiorst 6, od kolei 8, od gorzelni 3. Gotowe intraty, 2 duże stawy z młynami. Uprawa płaska, 500 mrg. ornej ziemi bez szachownicy, w jednym kawałku płodozmian, wreszcie 3-polówka, dobre zabudowania gospodarskie z domem mieszkalnym. Życzący szczegółowych informacyj zechce adresować: gub. wołyńska, p. ost. Radziwiłów W-na Heloiza Garlicka w Peremiatynie. 8848

Domy sprzedam, najlepsza strona, szacunek od 70 do 100. Potrzebna pożyczka, majątek ziemski, po 30 Towarzystwa około 20. Widok 13—6. 8205

Dom chcę nabyć w dobrym punkcie, stanowczo bez pośrednictwa, za gotówkę od 50 do 80 tysięcy rubli. Oferty pod „№ 80" przyjmuje Kurjer. 8585

Ktoby miał do sprzedania nieduży domek z ogrodem i małem gospodarstwem w mieście prowincjonalnem, gdzie jest szkoła, zechce złożyć ofertę detaliczną w kantorze Kurjera Warsz. pod „Mały domek." 8511

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Próżna № 5. 8853

Kto chce zamienić majątek średnio duży na dom, złoży ofertę szczegółową w Kurjerze Warsz. pod adresem „Zamiana." 8758

Listy frachtowe na towary odebrane z kolei przyjmuje bezpłatnie do sprawdzenia opłat i terminu dostawy Władysław Sikorski, były ekspedytor towarów drogi żelaznej. Orla № 11. 5906

Magle do sprzedania. Ulica Miła № 1. Wiadomość na miejscu. 8157

Ogród owocowy i warzywny do wydzierżawienia. Wiadomość: Leszno № 46, Chamiec. 8770

Osada dobrze zagospodarowana, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, młynem wodnym walcowym, blisko Warszawy, wiorsta drogi od przystanku kolei wiedeńskiej, rozległości 98 mórg. do sprzedania lub zamiany na dom murowany w Warszawie.— Również do sprzedania 12 mórg gruntu, zdatnego pod zabudowania fabryczne lub letnie mieszkania. Wiadomość w handlu win A. Schoeneich, Podwale № 3. 8766

Plac od 6,000 do 10,000 łokci □, w gminie, za rogatką Belwederską lub Mokotowską, z budynkami lub bez nich, potrzebuję na fabrykę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „№ 1,500." 8478

Przyjmę w komis ubrane kapelusze do sklepu położonego przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: Niecała № 5, w pracowni sukien. 8897

Pewnej korzyści rs. 40,000 w interesie handlowym, do samozarządu potrzebny wspólnik bez różnicy wyznania, z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. Leopoldyna 7, m. 41. 8633

Poszukuje się kupna folwarku od 6 do 10 włókowego, kompletnego, z lasem, w gubernjach radomskiej, kieleckiej, lubelskiej.— Opis i warunki: W. Szostak, w Dzierzkówku, poczta Radom. 8776

Plac 3,000 łok. Pańska 93, tanio wydzierżawia lub sprzedaje. Skład maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 411r

Potrzebny wspólnik z kapitałem 12 do 15,000 rs. do rozszerzenia bardzo korzystnego przemysłowego interesu. Pożądany współudział w pracy. Wiadomość od 5—7, w kantorze, Marszałkowska 111, mieszkania 2. 412r

Plac 4,250 łokci, dziedziczny, Sienna 39, sprzedam. Wiadomość: Sienna 22—6. 8547

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, ulica Leszno 88. 7606

Poszukuje administracji młyna lub dzierżawy technik obeznany z tym fachem lub też innej fabryki czy zakładu przemysłowego; przyjąłby posadę zarządzającego, kasjera, magazyniera. Kaucję odpowiednią złożyć może. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „5-ty Maj." 8512

Rs. 24,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie kred. dwóch majątków ziemskich jednego właściciela. Bez pośrednictwa. Informuje Adwok. Przysięgły Szyfer, Miodowa 15. 8804

Restauracyjkę oddam w administrację ludziom fachowym z gwarancją. Nowolipki 58, u właściciela domu. 8829

Remiza do sprzedania, egzystująca od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje Kurjer pod Be. D. 7944

Rs. 5,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki zamiejskiej. — Wiadomość u rejenta Borkowskiego, Miodowa 13. 8494

Sklepik spożywczy do sprzedania. Chmielna № 108. 8282

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu samotności. Pańska 63. 8274

Sklep wiktuałów z flaczarnią do sprzedania. Krzywe-Koło № 2. 8177

Sklep tabaczny ładnie urządzony, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia. Wiadomość: ulica Chłodna № 23, w dystrybucji. 8173

Sprzedam bawarję, 5 flowerów, kręgle. Targowa, Praga 25. Tamże potrzebna jest bufetowa. 8871

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania, może być zaraz. Wiadomość o tym sklepie na Browarnej pod № 20, w sklepie. 8345

Sklep z towarem do sprzedania za 5,000.— Wiadomość na miejscu, T. Kozłowski, gmach teatrów. 8589

Sklep wzorowo urządzony w Łodzi, dający dostatnie utrzymanie rodzinie, z dobrą klijentelą z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za 2,500 rs., które stanowią tylko wartość towarów i utensylji. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Oferty sub. „T. K." przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 417r

Sklep spożywczo-piśmienny sprzedam ze stałemi gospodami, w dobrym punkcie.— Wiadomość: Tamka 46—26. 8537

Sklep mączny, dobrze procentujący, do odstąpienia na przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu, ul. Sowia № 1. 8491

Traktjernia do sprzedania, istniejąca lat 12. Piwna № 42. 400r

Willa w Zakopanem, zdatna na zakład hydropatyczny, knajpowski, z 5-mą pokojami umeblowanemi lub jako hotel, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Twarda 46, m. 30. 6857

Ważne dla pań, bo na czasie. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pracownia strojów damskich z urządzeniem sklepowem i licznie wyrobioną klijentelą za cenę przystępną. Ulica pryncypalna, komorne tanie.— Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod „Ważne." 8800

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, w każdym czasie jest do sprzedania jadłodajnia z piwem i dystrybucją pod № 33 na Elektoralnej. Wiadomość na miejscu. 8437

Z kapitałem kilku tysięcy rubli wejdę jako wspólnik do interesu fabrycznego, przemysłowego, lub też kupię, wydzierżawię jaki interes w mieście gubernjalnem czy powiatowem. Oferty do Kurjera pod „Interes handlowy." 7510

5,700 łokci kwadratowych placu do sprzedania w Warce nad Pilicą, obok kościoła z drzewami owocowemi, parkanem dębowym. Wiadomość: Żórawia 33, mieszkania 8, 5—7 wieczorem. 8863

33 włók, w tem rybołówstwo na Wiśle, z inwentarzem żywym, martwym, obsiewem, budynki murowane, dom dobry o 6-iu pokojach, piętrowy. Zaległości żadnych nie ma. Zaliczając 10,000 rs. Wiadomość: hotel Angielski 31. 8866

25,000 rs., 10,000 rs., 7,000 rs. i 6,000 rs. potrzebne na hipoteki domów w Łodzi wprost po Tow. Kred. Procent 8%. Wiadomość: Adw. Przys. Sztochel, Szkolna № 1, od 5—7 po poł. 8822

8,000 rs. mam, mogę mieć 10,000 rs., kupię dom murowany dobrze budowany, z ogrodem, blisko kolei, w Rudzie Guzowskiej lub w Skierniewicach, albo ulokuję razem lub częściowo na 1-szy numer hypoteki powiatowej na czas dożywocia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Emerytki M. M.", za okazaniem kwitu. 8264

32,000 lub 20,000 potrzebne po 24,000 Towarzystwa na kamienicę przy pryncypalnej ulicy. Bliższa wiadomość: Oboźna 5, mieszkania 2. 8577

100,000 rs. mam do dobrego interesu lub na wypożyczenie. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warsz. dla „100,000." 8799

Lokale.

A) B. Kochanowicz, Zakład przewozowy. Przewozy, opakowania, przeprowadzki. Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. 8841

Bednarska 24.—Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, słoneczne, odświeżone, od kwietnia. 8782

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, składający się z 9-u pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, pokoju dla służby, z wszelkiemi wygodami, na I-m piętrze, od frontu, przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość u właściciela lub rządcy domu. 8360

Do wynajęcia w każdym czasie: oficyna z ogrodem, 5 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, spiżarnia, piwnica i góra za rs. 500 rocznie. Ulica Ogrodowa № 52. 8514

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 6 pokoi, balkon, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, za rs. 162 kop. 50 kwartalnie. Warecka 10, m. 3. 8161

Dwóch pokojów i kuchni od d. 1-go kwietnia lub od św. Jana poszukuje urzędnik odpowiedzialny i energiczny w domu, gdzieby mógł być rządcą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Lokator". 8797

Trywańska 6. Sklep, mieszkanie i 3 piwnice zajęte od 11 lat przez skład komisowy win zagranicznych, są do wynajęcia łącznie z urządzeniem piwnicznem, jako to: półkami, legarami etc. od 1-go lipca r. b. Cena ostateczna stała rs. 1,500. Mogą być dodane 2 pokoje, kuchnia, łazienka za rs. 300. Wiadomość u rządcy domu. 8842

Frontowy pokój, z osobnem wejściem, dla pojedyńczej osoby od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u stróża: ul. Nowolipie № 6. 8809

Bednarska 24.—Pokój frontowy umeblowany, osobne wejście, od kwietnia. 8781

Lokale fabryczne w każdym czasie do wynajęcia, z siłą pary. Grzybowska 55. 8550

Lokal składający się z 9-u pokojów i sklep z pokojem, obecnie zajęte przez towarzystwo „Thornton" do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w biurze właścicieli domu: Miodowa 15. 7585

Na Foksalu różne lokale do najęcia od 1-go lipca, w tem pałacyk o 9-u pokojach, z wszelkiemi wygodami, 1,000 rs. rocznie. Wiadomość: Foksal 1. 375r

Od 1-go kwietnia do odstąpienia na kwartał lub rocznie 4 pokoje z przedpokojem, pasażem, kuchnią, alkową i wszelkiemi wygodami od frontu w cenie 400 rs. rocznie. Złota 58. 8771

Od 1-go kwietnia 5 pokoi. Krucza 84. 8867

Od 1-go kwietnia 4 pokoje, parter Nowogrodzka 27. 8868

Potrzebne od 1 lipca mieszkanie, w środku miasta, 10—12 pokojów, z 3-ma wejściami. Mogą być i dwa mieszkania komunikujące z sobą. Pożądane: główne wejście ładne, oraz wszelkie wygody. Oferty z rozkładem i ceną nadsyłać do redakcyj „Gazety Rolniczej:" 8233

Potrzebny zaraz pokój tanio z meblami, z osobnem wejściem. Chmielna 29, mieszkania 42 8803

Potrzebny zaraz przy porządnej rodzinie pokój większy, nie północny, suchy, ciepły, spokojny, widny, bez mebli, I-sze piętro, parter, między Sienną a Chmielną, Sosnową i Marszałkowską. Oferty, cenę. Chmielna 52, m. 11. 8856

Pokój umeblowany, oddzielne wejście. Krucza 36. Parter do wynajęcia. 8862

Potrzebne od 1-go kwietnia lub od 1-go lipca dwa pokoje z przedpokojem od frontu w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod „100". 8865

Pokój do wynajęcia, 1-sze piętro. Nowogrodzka 24, m. 3. 8457

Różne lokale na kantory lub składy towarowe od 1 lipca r. b. Piwnice obszerne na składy i butelkowanie win, od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, Tłomackie № 6, lub u właściciela w składzie p. Poznańskiego. Gęsia № 16. 8372

Sklep z pakamerem, Hoża № 6, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 8434

Sklep potrzebny na szynk, a najpóźniej od 1 lipca. Rymarska № 14, stróż. 7320

Sklep okazały, do wynajęcia na wędliny, bawarję, felczerowi etc. Sienna 22—6. 8548

W okolicy placu św. Aleksandra potrzebny jest lokal na szkołę, składający się z pokoju od 16 łok. dług. i przedpokoju oraz obok mieszkania dla profesora, składającego się z 2 pokoi i kuchni. Oferty proszę składać u Meislinga, Solec 103. 8801

W domu przy ulicy Berga w domu № 9, do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 1) lokal na 1-m piętrze, od frontu, składający się z 10-u pokoi, z trzema wejściami, przedpokój, kuchnia, łazienka, spiżarnia i piwnice; 2) lokal na parterze, od frontu, z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni; 3) pralnia i 4) stajnia z wozownią i górą. 6045

Wystawa starożytności, Królewska 1, 1-e p., poszukuje lokalu na Krak.-Przedm., Nowym-Świecie, Marszałkowskiej do Chmielnej. 8480

3 duże pokoje, I-sze piętro, oficyna, rs. 350, od kwietnia. Żórawia 43. 8830

Letnie mieszkania.

Dla letników dwadzieściakilka mieszkań w osadzie letniczej Gustek pod Tomaszowem Rawskim o 15 minut piechotą od stacji. Las i kąpiele w miejscu. Piękny widok na Pilicę. 8645

Dworki Andriollego nad Świdrem o 1½ wiorsty od stacji Otwock; o ½ wiorsty od przystanku Świder, do wynajęcia na lato. Wiadomość u Kłopotowskiej, Wspólna 9, m. 6. 8809

Nowootworzone letnie mieszkania w Żarkach, w zdrowej, suchej, leśnej miejscowości, 6 wiorst od Myszkowa st. W.-W. d. ż. Wszelkie wygody. Wiadomość w administracji dóbr Żarki, poczta w miejscu. 8379

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 8872

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 6062

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 8806

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 8815

Kapelusze ubiera elegancko i tanio Marja S. Ulica Żelazna № 50, m. 10. 8228

Lampy, brenery, bronzy: naprawia, przerabia odnawia specjalista. Sprzedaje: brenery najnowsze, przybory lampowe, naftę, benzynę Noblów. Bracka 2. Wojcicki. 8824

Łódź. Magazyn Jadwigi Przewóskiej, Zielona 5, dom Emmy Roeder. Wyprzedaż przed letnim sezonom kapeluszy aksamitnych i filcowych, w cenie kosztu, świeżo ubranych i na fasony wiosenne przerobionych. Niektóre piękne modele i nowości zagraniczne sezonowe już nadeszły. Przy magazynie farbiarnia, pranie i fryzowanie piór. 8290

Mamki wiejskie, świeże, z dobrym pokarmem. Orla № 10. 404r

Magazyn mód K. Rykowskiej, Długa 47, róg Bielańskiej, przyjmuje uczennice po cenach umiarkowanych. Obstalunki tak z własnych jako i z powierzonych materjałów wykonywa prędko i akuratnie. 9886

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedm. № 1, wprost Kopernika, poleca: na sezon wiosenny:

Nr 1. Bluzki w wielkim wyborze, rozmaitych kolorów, fasonów, materjałów.

Nr 1. Staniki, bluzki trykotowe, zeszłoroczne fasony, po cenach możliwie nizkich

Nr 1. Smokingi i kamizelki angielskie, świeże fasony.

Nr 1. Fryzy „Serpentinês" do szyi oraz kapeluszy, wielki wybór.

Nr 1. Żaboty, okrycia, balejesy oraz woalki wachlarzowe.

Nr 1. Woalek tiulowych, siatkowych, do prania wielki wybór, tanio. 7869

Najtaniej! starannie wszelką garderobę odświeżam, farbuję. Śliska 14, Podwale 14, „Adolf." 8888

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann, Nalewki 21. 236

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 8756

Od 50 kop. mocne nie wypieralne pończochy bez szwu, od 20 skarpetki, od 25 nadrabianie. Marszałkowska 145, m. 26. 8855

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. Juljusz. 4527

Obiady prywatne od 1-ej do 4-ej. Elektoralna 19, m. 17. 8546

Po 15 kop. tylko na święta od założenia okna firanek, zręcznie i szybko. Tapicer, Oboźna № 7, 8557

Pracownia krawatów „Louise" wyucza, przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10, oficyna prawa. 8840

Prywatne obiady, na świeżem maśle, cena po 30 kop. Aleje Jerozolimskie № d. 74, blizko Foksalu, mieszkania № 10. 8807

Pracownia okryć damskich poleca: peleryny, żakiety, rotundy i t. p., duży wybór najświeższych fasonów, które sprzedaje po niepraktykowanie nizkich cenach, oraz przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych materjałów, elegancko, artystycznie wykonane w ciągu 24 godzin, jak również na wypłatę. Goldberg, Nowolipie 9. 7834

Rękawiczki, pióra: pierze, reparuje elegancko. Czarne odnawia. Bracka 2. Wojcicka. 8823

Szyję krawiecczyznę w domach prywatnych. Wilcza 19—15. 8819

Specjalna pracownia kołder, oraz przeróbki tychże. Świętokrzyzka 27, m. 2. 8827

Sandorski tapicer, Oboźna 7, przyjmuje roboty: mebli, materacy, markizy, rolety, portjery, ceny umiarkowane, robota sumienna. 3558

Wyżymaczki reparuje tanio, z gwarancją roczną, specjalista. Śliska 7, mieszkania 33. 7472

Z) Sakpalta, garnitury, suknie, nieprute, chemicznie pierze, farbuje, znana parowa farbiarnia, Bednarska 21, parter, front, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 8836

7 marca (23 lutego) o 7-ej wieczorem, przechodząc Bracką, Nowym-Światem zgubiono złoty damski zegarek z dewizką—sztyletem. Znalazca zwracający otrzyma wynagrodzenie. Berga 1, p. Flegontow. 8870

25 kop. nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 12, m. 10. 7315

99 Marszałkowska. Elegancko ubiera Panów, sprzedaję garderobę męzką niedrogo magazyn Chmurczyńskiego. 8496

***) Zaniewskiego** Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materjałów. 6032

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. Jedyny w Warszawie skład komisowy fabryczny.

1894 Amatorom dobrych towarów z pierwszorzędnych fabryk, polecam taniej jak u fabrykantów:

1894 Prawdziwe angielskie korty, szewioty i kamgarny na męzkie garnitury, spodnie i sakpalta.

1894 Garniturowe pledy słynnej angielskiej fabryki „Torntona", materjał wyrobiony z najpiękniejszej szewiotowej wełny, w angielskich wzorach. Sztuczka mająca 6 łokci długości i 2½ szerokości tylko rs. 7 i rs. 8.50. Cena znacznie zniżona.

1894 Garniturowe korty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z czystej pięknej wełny, w gustownych i modnych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.25 do rs. 2.50.

1894 Garniturowe szewioty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z fabryczną gwarancją za trwałość, z czystej, miękkiej wełny, w gustownych nowych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.80.

1894 Z powyższych materjałów wykończa biegły nasz krawiec każde pilne zamówienie w jednym dniu. Dogodność tę wprowadziłem dla przybywających z prowincji.

1894 Niebywałej taniości materjały wełniane na suknie damskie, gustowne, podwójnej szerokości, tylko 25 kop. do 45 kop.

1894 Korty na kostjumy, płaszcze, peleryny, z czystej miękkiej welny, szerokości 2½ łokcia. Obecnie cena zniżona o połowę z powodu ogromnych zapasów, tylko 60 kop. i 75 kop., dając gwarancję, iż cena fabryczna jest podwójną.

1894 Havanna trykot i szewioty Himalaya z puszystej miękkiej wełny, nowość sezonowa, bardzo szerokie, na pelerynki, żakiety i kostjumy damskie, zniżona cena o połowę od 70 kop.

1894 Kaszmir kort traveurs, najlżejszy i najpiękniejszy korcik kostjumowy 75 kop., zamiast rs. 1.80.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne od rs. 2.50.—Wybór wielki. Ceny 50% zniżone.

1894 Jedwabne chusteczki na szyję od kop. 75.

1894 Chustki duże miękie, ciepłe, z czystej wełny, rs. 2.25.

1894 Himalaya chustki w pięknych wzorach i kolorach, z wełny angorowej, od rs. 3.50. Zapas największy, ceny bajecznie niskie.

1894 Firanki z poczwórnej szkockiej przędzy, lamowane, bardzo trwałe, od kop. 20 do 60 kop.

1894 Firanki odpasowane, lamowane, gustowne i trwałe, okno od 3.25 do rs. 7, długość 12 łokci.

1894 Firanki te są z jedynej słynnej akcyjnej fabryki, tkane z prawdziwej szkockiej poczwornej przędzy, z gwarancją fabryczną na lat pięć. Nie należy przeto porównywać wyrobów tych z innemi lichemi fabrykatami.

1894 Kołdry Białostockie puszyste, ciepłe i trwałe od rs. 3.00.

1894 Kołdry Białostockie piękne, jasne i ciemne, w najlepszym gatunku, od rs. 3.50 do rs. 12.

1894 Dery Białostockie ciepłe, wełniane, duże, rs. 1.75.

1894 Dery Białostockie sportowe od rs. 3 do 5.

1894 Dery żółte powozowe dla stangretów od rs. 3.50.

1894 Dery brązowe podszyte płótnem, z czystej wełny, od rs. 4.00.

1894 Portjery szalowe gustowne, długie 6 łokci, od rs. 5 za parę.

1894 Chodniki sznurkowe, wełniane i dywanowe w gustownych nowych deseniach od kop. 15. Wybór wielki, ceny najtańsze.

1894 Dywaniki przed łóżka od kop. 75.

1894 Dywany nad łóżka od rs. 1.75 kop.

1894 Pròbek nie wysyłam z powodu często zmieniającego się składu. Zamówienia uskuteczniam odwrotną pocztą.

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 8801

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Февраля (11 Марта) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).